



Polska szkoła w Krzemieńcu

Szkółka języka polskiego przy Towarzystwie Odrodzenia Kultury Polskiej im. Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu w roku szkolnym 2016/17 przyjęła ponad dwustu uczniów w różnym wieku, to jest drugie tyle niż w roku ubiegłym. We wrześniu przeniosła się do nowego pomieszczenia przy ulicy Wiśniowieckiej 103.

Zaczęła swą działalność w 1990 r. od piętnastu uczniów. Uczyla ich najpierw Jadwiga Gusławska, która tuż przed rozpoczęciem tej pracy skończyła kurs języka polskiego zorganizowany przez Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Krakowie. Zajęcia odbywały się po południu w klasie wynajętej w Średniej Szkole nr 1. Klasa została wyposażona w stoły, krzesła, regały i książki przez dyrekcję Firmy Energopol, która budowała w tym czasie elektrownię atomową w Netiszynie, a budowlanczy byli członkiem zbiorowym Towarzystwa. Pomoc metodyczną pierwszej nauczycielce szkółki świadczyła Irena Sandecka – nauczycielka języka polskiego i historii w Liceum Krzemienieckim w latach międzywojennych. Po II wojnie światowej, najpierw Maria Sandecka, a potem jej córka Irena Sandecka w małych grupkach w swoim domu w tajemnicy przed władzami sowieckimi katechizowały dzieci z polskich rodzin i uczyły podstaw języka polskiego. Pani Irena, ucząc dzieci czterdziści lat, napisała dla nich «Elementarz dziecka polskiego». Został on wydany dopiero w 2007 r. dzięki staraniom pana Mariu-

sza Olbromskiego – ówczesnego dyrektora Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej, organizatora konferencji naukowej «Dialog dwóch kultur» zaangażowanego w sprawy Polaków w Krzemieńcu.

Od 1992 r. języka polskiego uczyli kolejno ks. Czesław Szerba i miejscowa nauczycielka matematyki, Polka Emilia Szulgan. Następni nauczyciele byli delegowani z Polski dzięki współpracy Towarzystwa ze Wspólnotą Polską, Fundacją Pomocy Szkółom Polskim na Wschodzie im. Tadeusza Goniewicza oraz z obecnym Ośrodkiem Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą. Podczas próbowania ks. Tadeusza Mielezki, od września 1993 r. szkółka przeniosła się do budynku plebanii. Lekcje odbywały się na poddaszu. Na parterze znajdowało się biuro paszportowe.

Najdłużej w Krzemieńcu pracowała nauczycielka z Białegostoku, Mirosława Tomczak. Pięć lat od roku 1998 z dużym zaangażowaniem działała na rzecz Towarzystwa. Nie tylko uczyła języka polskiego, ale też organizowała kolonie dla dzieci, robiła korektę czasopisma «Wspólne

Польська школа в Кременці

Школа польської мови при Товаристві відродження польської культури імені Юліуша Словацького в Кременці у 2016–2017 навчальному році прийняла більше двохсот учнів різних вікових груп, що у два рази більше, ніж минулого року. У вересні вона переїхала в нове приміщення на вулиці Вишневецькій, 103.

Школа почала свою діяльність в 1990 р. із п'ятнадцятьма учнями. Спершу їх навчала Ядвіга Гуславська, яка перед початком цієї роботи закінчила курси польської мови, організовані Вищою педагогічною школою у Кракові. Заняття проходили у другій половині дня в класі, орендованому в середній школі № 1. Керівництвом фірми «Енергопол», яка в той час будувала атомну електростанцію в Нетішині, забезпечило клас столами, стільцями, книжковими шафами та книгами. Працівники цієї організації були членами товариства. Методичну допомогу першій вчительці школи надавала Ірена Сандецька – вчителька польської мови та історії в Кременецькому лицейі в міжвоєнний період. Після Другої світової війни спочатку Марія Сандецька, а потім її дочка Ірена Сандецька у своєму домі, потайки від радянської влади, катехизували в малих групах дітей із польських родин і навчали основ польської мови.

Пані Ірена, навчаючи дітей понад сорок років, написала для них «Elementarz dziecka polskiego» («Букварик поль-

ської дитини»). Підручник видали аж у 2007 р. завдяки старанням Маріуша Ольбромського – тодішнього директора Національного музею в Перемишлі, організатора наукової конференції «Діалог двох культур», який активно долучається до полонійної діяльності в Кременці.

Із 1992 р. польську мову викладали отець Чеслав Щерба і місцева вчителька математики, полька Емілія Шульган. Наступних вчителів скерували з Польщі завдяки співпраці товариства зі «Спільнотою польською», Фондом допомоги польським школам на сході імені Тадеуша Гоневича та з теперішнім Центром розвитку польської освіти за кордоном. У вересні 1993 р., коли настоятелем місцевої парафії був отець Тадеуш Мелешко, школа переїхала до парафіяльного будинку. Заняття відбувалися на мансарді, а на першому поверсі містився паспортний стіл.

Найдовше в Кременці працювала вчителька з Білостока Мирослава Томчак. П'ять років, починаючи з 1998 р., вона провадила активну діяльність у товаристві. Мирослава

Кременецькі хроніки

Kroniki Krzemienieckie



сторінка 3

Маркіян Трофим'як
відзначив ювілейBiskup Jubilat
Marcjan Trofimiak

сторінка 4

Ципріан Лібера: залишився
після нього щоденникCyprian Libera:
pozostał po nim pamiętnik

сторінка 6

Яснобір та рід Бурачинських

Jasnobór i ród Buraczyńskich



сторінка 8

Полікультурне Рівне

Równe Wielokulturowe



сторінка 10

str. 1

«Дiedzictwo», sprawowała opiekę nad swoimi uczniami podczas ich studiów w Polsce, śpiewała w chórze, a nawet wyposażała Towarzystwo w niezbędne rzeczy, na przykład kuchnię i lodówkę. Wspominana jest w Krzemieńcu do dziś jako osoba energiczna, pomysłowa, życzliwa, otwarta i wesoła.

Dopiero w 2010 r. za księdza proboszcza Władysława Iwaszczaka budynek plebanii w całości został oddany kościołowi katolickiemu. Wtedy Towarzystwo w terminie od września do 10 listopada dokonało kapitalnego remontu pomieszczeń na parterze i 11 listopada zorganizowało tam uroczyste otwarcie swej siedziby i obchody Narodowego Dnia Niepodległości Polski. Na plebanii do dyspozycji Towarzystwa była duża sala z przeznaczeniem na zebrania, uroczystości, naukę tańców oraz dwie małe salki – biblioteka i klasa języka polskiego. Pomieszczenia miały polski charakter, bo na ścianach wisiały polskie symbole narodowe, poczet królów polskich, portret Juliusza Słowackiego oraz bardzo duża mapa kraju. Polskie organizacje, instytucje, prywatne osoby – krzemieńczanie mieszkający w Polsce wyposażyli bibliotekę w książki i niezbędne podręczniki. Jednak warunki nauczania nie były dobre. W budynku brakowało wody i toalety. Jeszcze do ubiegłego roku szkolnego nauczycielka moczyła gąbkę w lodowatej wodzie przynoszonej ze źródła. Pomieszczenie ogrzewane było przed lekcjami piecem kaflowym. W klasie swobodnie mieściło się tylko dziesięcioro uczniów. Żeby zmieścić się czternaścioro, trzeba było wynieść biblioteczkę i na jej miejscu postawić krzesła. Trudno było podczas lekcji skorzystać z rzutnika i ekranu podarowanego Towarzystwu z okazji dwudziestopięciolecia funkcjonowania przez Konsulat RP w Łucku, gdyż brakowało miejsca, aby je ustawić.

Mimo wielu niedogodności uczniów wciąż przybywało. Nauczyciele trwali w swej pracy, angażując zainteresowanych do udziału w konkursach, obchodów polskich uroczystości patriotycznych, do nauki poloneza, recytacji polskiej poezji i śpiewania piosenek, a zatem wspierania kultury polskiej na Ukrainie, wyrażania swej tożsamości narodowej, a także do interesowania się kulturą i językiem kraju, z którym Ukraina graniczy i z którym chce współpracować.

Uczniowie wraz z nauczycielami i księżmi wyjeżdżali na edukacyjne wycieczki do Kamieńca Podolskiego, Buczacza, Stanisławowa, Jazłowa, Oleska, Ostroga, Lwowa. Poznawali historię i kulturę swojego kraju, utrwalali język polski.

Uczniowie szkółki to zwycięzcy i laureaci konkursów międzynarodowych: «Anioł Ognisty Wołyń», «Być Polakiem», konkursów organizowanych przez polskie towarzystwa na Ukrainie i Konsulat RP, na przykład «Polskie ślady», konkursu fotograficznego zainicjowanego przez Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą, dyktanda polskiego organizowanego przez Fundację Wolność i Demokracja, konkursu poezji Marii Konopnickiej, konkursu poezji śpiewanej w Kowlu.

Wśród absolwentów szkółki są studenci uniwersytetów Warszawy, Krakowa, Wrocławia, Lublina i Rzeszowa. Siedmiu uczniów ukończyło filologię polską. Dzięki nim Akademia Pedagogiczno-Humanistyczna im. Tarasa Szewczenki w Krzemieńcu ma dobre wykształconych lektorów języka polskiego, a Muzeum Juliusza Słowackiego kompetentnych pracowników.

Obecni uczniowie szkółki w większości mają polskie pochodzenie. Nauka języka polskiego umożliwiała im otrzymanie Karty Polaka, podjęcie studiów w Polsce, repatriację do kraju przodków, nawiązanie kontaktu z rodziną, szybszą integrację z uczniami szkół w Polsce, adaptację do polskiego systemu edukacji. Wszyscy uczniowie oprócz celów związanych z Polską i polskością mają jeszcze inne cechy wspólne. Prezentują wysoki poziom kultury, inteligencji i uczą się z chęcią. Nauczycielom skierowanym do pracy przez Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą dają bardzo dużą satysfakcję.

Nauka języka polskiego odbywa się teraz w bardzo dobrych warunkach. Szkółka znalazła obszerne pomieszczenia w nowym budynku. Na wzrost liczby uczniów wpływają niewątpliwie stosowanie nowoczesnych środków dydaktycznych oraz komfort nauki. Można zapytać, czy w Krzemieńcu jest szkółka, czy też duża szkoła języka polskiego.

Dorota PRAŻYŃSKA,
nauczycielka skierowana do pracy w Krzemieńcu przez ORPEG
Foto autorki

Томчак не тільки навчала польської мови, але й організовувала табори для дітей, редагувала журнал «Wspólne Dziedzictwo» («Спільна спадщина»), опікувалася своїми учнями під час їхнього навчання в Польщі, співала в хорі й навіть забезпечувала товариство необхідним інвентарем, наприклад плитою і холодильником. У Кременці дотепер її згадують як енергійну, кмітливую, доброзичливу, відкриту й веселу людину.

Лише у 2001 р., за отця-настоятеля Владислава Івашака, парафіяльний будинок повністю передали католицькій церкві. Тоді силами товариства в період від вересня до 10 листопада там зробили капітальний ремонт приміщення на першому поверсі. 11 листопада там організували урочисте відкриття садиби і святкування Дня незалежності Польщі. На плебанії до послуг товариства знаходилася велика зала для зібрань, урочистостей, навчання танців, а також дві малі зали: бібліотека і клас польської мови. Приміщення мали польський характер, на стінах висіли польські національні символи, портрети польських королів, Юліуша Словацького та велика карта Польщі. Бібліотеку забезпечували книгами польські установи, приватні особи – вихідці з Кременця, які проживають у Польщі. Однак умови навчання не були відповідними. В будинку не було води й туалету. Ще до минулого навчального року вчителька змочувала губку в льодяній воді, яку приносили з джерела. Перед заняттями приміщення обігрівалося кафельною пічкою. В класі вільно розмішувалися тільки десять учнів. Щоб умістити чотирнадцять дітей, потрібно було винести книжкову шафу і на її місце поставити стільці. Через брак місця на заняттях важко було користуватися проектором і екраном, подарованими товариству з нагоди двадцятип'ятиріччя діяльності Генеральним консульством РП у Луцьку, тому, що не було можливості їх встановити.

Незважаючи на незручності, учнів ставало щораз більше. Вчителі продовжували працювати, заохочуючи зацікавлених осіб взяти участь у конкурсах, відзначеннях польських патріотичних свят, навчитися танцювати полонез, читати польську поезію та співати польські пісні, а відтак підтримувати польську культуру в Україні, утверджувати свою національну ідентичність, а також цікавитися культурою та

мовою держави, з якою Україна межує і хоче співпрацювати.

Учні разом з учителями та священиками виїжджали на навчальні тури до Кам'янця-Подільського, Бучача, Івано-Франківська, Язлівця, Олеска, Ostroga, Львова. Вони пізнавали історію та культуру своєї країни, закріплювали знання польської мови.

Учні школи є лауреатами міжнародних конкурсів «Вогнистий Ангел Волині» та «Бути поляком», змагань, організованих польськими товариствами в Україні та польським консульством, таких, як «Польські сліди», фотоконкурс, ініційований Центром розвитку польської освіти за кордоном, польський диктант, організований фондом «Свобода і демократія», конкурс поезії Марії Конопницької, конкурс співаної поезії в Ковелі.

Серед випускників школи є студенти університетів Варшави, Кракова, Вроцлава, Любліна та Жешува. Сім учнів закінчили польську філологію. Завдяки цьому Кременецька гуманітарно-педагогічна академія імені Тараса Шевченка має добре підготовлених викладачів польської мови, а Музей Юліуша Словацького компетентних працівників.

Теперішні учні школи в основному мають польське походження. Вивчення польської мови уможливило їм отримання Карті поляка, навчання в Польщі, репатріацію до країни своїх предків, налагодження контактів із родиною, швидшу інтеграцію з учнями шкіл у Польщі, адаптацію до польської системи освіти. Всі учні, окрім того, що пов'язані з Польщею та польською культурою, мають також інші спільні риси. Вони показують високий рівень культури, інтелекту й бажання вчитися. Учителям, скерованим Центром розвитку польської освіти за кордоном, дуже приємно з ними працювати.

Сьогодні вивчення польської мови відбувається у відмінних умовах. Школа знайшла просторе приміщення в новій будівлі. Безперечно, на збільшення кількості учнів впливає використання сучасних дидактичних засобів та комфортні умови навчання. І це ще питання, чи в Кременці діє невеличка суботня школа, чи велика школа польської мови.

Дорота ПРОНЖИНСЬКА,
учителька, скерована до Кременця організацією ORPEG
Foto autorki

Światowy Zjazd Nauczycieli Polonijnych w Ostródzie: trwają zgłoszenia

СВІТОВИЙ З'ЇЗД ПОЛОНІЙНИХ УЧИТЕЛІВ В ОСТРУДІ: ПРИЙМАЮТЬСЯ ЗАЯВКИ

Zarządu Krajowego Stowarzyszenia «Wspólnota Polska» oraz Kongres Oświaty Polonijnej zapraszają do udziału w VII Światowym Zjeździe Nauczycieli Polonijnych «Wschód Zachód – Łączy nas Polska».

Zjazd będzie kontynuacją i nawiązaniem do tradycji corocznych spotkań pedagogów polonijnych odbywających się od 2010 r. w Ostródzie. Tegoroczne będzie nawiązywać zarówno do doświadczeń pierwszej konferencji, jak i kolejnych, poświęconych metodyce dwujęzyczności i specjalistycznym zagadnieniom dydaktycznym. W ramach proponowanych bloków tematycznych połączonych wspólną ideą zawartą w hasle: «Fundamenty tożsamości: język, historia, kultura» uczestnicy będą mieli okazję poznać istotne zagadnienia z zakresu znaczenia edukacji historycznej w budowaniu tożsamości człowieka, socjologii kultury, rodziny oraz języka.

Tradycyjnie już oprócz wykładów, warsztatów i paneli przewidziany jest program towarzyszący, w ramach którego odbędzie się m.in. gala wręczenia Nagrody Polonijnego Nauczyciela Roku im. prof. Andrzeja Stelmachowskiego, koncerty czy wspólne poznawanie ciekawych miejsc. Dodatkowo, Zjazd będzie również dobrą okazją do zapoznania się z priorytetami wsparcia oświaty polonijnej w programach instytucji parlamentarnych, rządowych i pozarządowych na rok 2017.

Tradycyjnie już w czasie przerw i imprez towarzyszących będzie można spotkać się z przedstawicielami w/w instytucji co da możliwość uzyskania odpowiedzi na indywidualne pytania i sugestie.

Zjazd odbędzie się w dniach od 1 do 4 czerwca 2017 r., a gospodarzami tradycyjnie już będą Dom Polonii w Ostródzie oraz Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli SWP.

Organizatorzy czekają na zgłoszenia uczestników Zjazdu

Karty uczestnika należy wysłać do dnia 15 maja 2017 r. drogą elektroniczną na adres: zjazdostroda@gmail.com lub faksem: +48 89 521 36 20.

Organizatorzy pokrywają koszt zakwaterowania, wyżywienia oraz programu towarzyszącego.

Poznać Program VII Światowego Zjazdu Nauczycieli Polonijnych oraz pobrać formularz zgłoszeniowy można tu: <http://wiadomosci.wspolnotapolska.org.pl/wiadomosci/6184/VII-wiatowy-Zjazd-Nauczycieli-Polonijnych>

MW

Правління товариства «Спільнота польська» та Конгрес полонійної освіти запрошують до участі у VII Світовому з'їзді полонійних учителів «Схід, Захід – єдне нас Польща».

З'їзд стане продовженням і нагадуванням про традицію щорічних зустрічей полонійних педагогів, що відбуваються з 2010 р. в Оструді. Цьогорічна зустріч дасть можливість опрацювати досвід як першої конференції, так і чергових зустрічей, присвячених методології двомовності та специфічним дидактичним питанням. У рамках запропонованих тематичних блоків, об'єднаних спільною ідеєю, що міститься у гаслі «Фундаменти ідентичності: мова, історія, культура», учасники матимуть нагоду ознайомитися з важливими питаннями зі сфери значення історичної освіти у формуванні ідентичності людини, соціології культури, рослин та мови.

Традиційно, крім лекцій, семінарів і панельних дискусій, передбачено ряд додаткових заходів, зокрема урочистість вручення Нагороди полонійного вчителя року імені професора Анджее Стельмаховського, концерти та спільне пізнання цікавих місць. На додаток, з'їзд стане також гарною нагодою для ознайомлення із пріоритетами підтримки полонійної освіти у 2017 р. у рамках програм парламентських,

урядових і неурядових установ. Як і зазвичай під час перерв і неформальних заходів можна буде зустрітись із представниками згаданих установ та отримати відповіді на особисті запитання або обговорити пропозиції.

З'їзд відбудеться 1–4 червня 2017 р. Господарями традиційно будуть Дім полонії в Оструді та Центр вдосконалення вчителів товариства «Спільнота польська».

Організатори чекають на заявки учасників з'їзду.

Заповнені формуляри потрібно надіслати до 15 травня 2017 р. на електронну пошту zjazdostroda@gmail.com або на факс: +48 89 521 36 20.

Організатори покривають витрати на проживання, харчування та проведення додаткових заходів.

Ознайомитися із програмою VII Світового з'їзду полонійних учителів і завантажити бланк заявки можна тут: <http://wiadomosci.wspolnotapolska.org.pl/wiadomosci/6184/VII-wiatowy-Zjazd-Nauczycieli-Polonijnych>

BM

Кроніки Krzemienieckie: od czasów dawnych do najnowszych

Кременецькі хроніки: Від давніх часів до сьогодення

Od zarania dziejów Krzemieniec był miastem wielonarodowościowym. Historia Polaków w Krzemieńcu sięga czasów, kiedy do miasta przybył Bolesław Śmiały, wracając z wyprawy na Kijów w 1173 r. Są o tym zapisy w polskich kronikach.

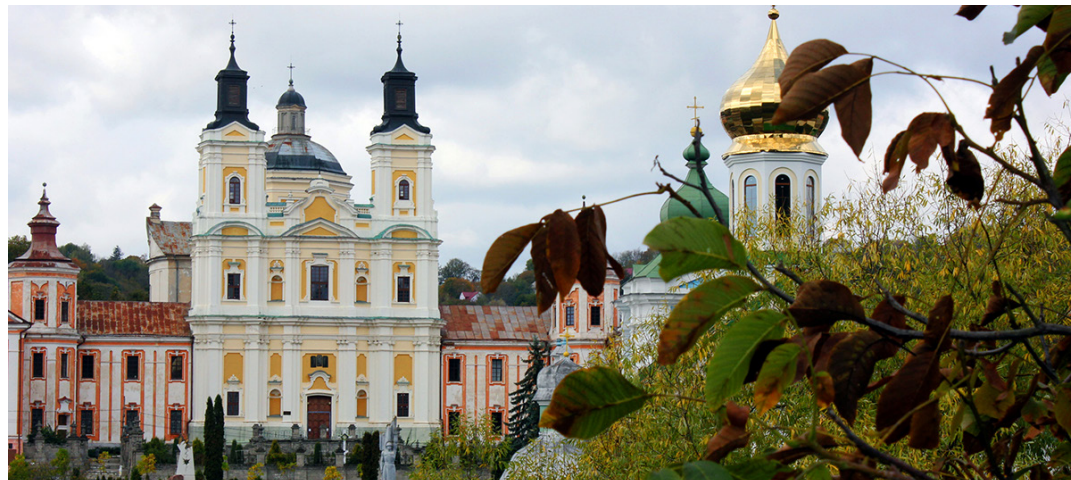
W roku 1227 w bitwie pod Krzemieńcem odniósł porażkę węgierski król Andrzej II. Rok ów został wpisany do Kroniki ipatijewskiej i uważa się go za oficjalną datę założenia miasta. W 1366 r. Kazimierz Wielki umieścił w zamku krzemienieckim polskich urzędników i polską załogę, jako siedzibę starostwa krzemienieckiego województwa wołyńskiego Rzeczypospolitej Polskiej. Do dziś nasza dawna starościna, królowa Bona, w postaci najwyższej góry okolicznego pogórza majestatycznie wznosi się nad samym centrum miasta otoczona legendami oraz zielonym płaszczem sosnowego lasu. 26 maja 1569 r., przywilejem Zygmunta Augusta – wraz z ziemią wołyńską, miasto formalnie wcielono do Korony – aż do III rozbioru Polski.

10 października 1805 r. w Krzemieńcu na terenie gmachów jezuickich odbyła się wielka uroczystość inauguracji Gimnazjum Wołyńskiego, którego twórcami byli wybitni ówczesni działacze, Tadeusz Czacki i Hugo Kołłątaj. Gimnazjum zostało podniesione do rangi liceum w 1819 r. i już w tym czasie szczyliło się własną drukarnią i bogatą biblioteką opartą na księgozbiorze Stanisława Augusta Poniatowskiego. W 1825 r. biblioteka liczyła 31 tys. ksiąg. Liceum posiadało perfekcyjnie wyposażone gabinety, zbiory dzieł sztuki i, co najważniejsze, starannie dobraną kadrę wykładowców. Matematyk Józef Czech, historyk Joachim Lelewel, historyk literatury Euzebiusz Słowacki, polonista Józef Korzeniowski, poeta Alojzy Feliński, chemik Stefan Zienowicz, malarz artysta Józef Pitschman, przyrodnik i twórca słynnego ogrodu botanicznego Willibald Besser, prawnik Aleksander Mickiewicz, brat Adama – te imiona wpisały się złotymi zgłoskami w historię polskiej oświaty. W owych ciemnych dla Polaków czasach zaborów Polski Liceum Wołyńskie było jedyną potężną i właściwą instytucją wychowania polskiej młodzieży w duchu patriotycznym i nauczania w oparciu o najnowsze osiągnięcia naukowe.

W rodzinie profesora Liceum Wołyńskiego, Euzebiusza Słowackiego, w 1809 r. przyszedł na świat Juliusz – przyszły wielki polski poeta, Wieszczy Narodu. Za swoje wiersze, ostro kierowane przeciwko caratowi rosyjskiemu, zmuszony został do emigracji. Mimo tego, służył gorącym słowem poetyckim tylko swojemu narodowi. Jego głęboko patriotyczna poezja budziła w Polakach ducha narodowego, dawała nadzieję na wyzwolenie, nawoływała do powstania z kolan, do walki o wolność Ojczyzny i jedność narodu. Na uszanowanie Wieszcza w setną rocznicę jego urodzin w 1909 r. wdzięczni rodacy z inicjatywy księdza proboszcza, Michała Bieleckiego, wmurowali w kościele parafialnym tablicę pamiątkową, a rok później – pomnik Juliusza Słowackiego w postaci płaskorzeźby dłuta Wacława Szymanowskiego, w przyszczybie Ogrodu Botanicznego im. Oлександра Фоміна przy Uniwersytecie im. Тараса Шевченка w Warszawie.

Po upadku Powstania Listopadowego w 1832 r. Liceum Wołyńskie zostało zamknięte przez władze carskie. Na podstawie jego materiałów naukowych i gospodarczych w 1834 r. w Kijowie został założony Uniwersytet św. Włodzimierza, w którym z 20 profesorów 16 pochodziło z Liceum Wołyńskiego. Biblioteka licealna została przewieziona i umieszczona w Kijowie, dając początek Narodowej Bibliotece Ukrainy. Ten sam los spotkał wybitne dzieło pracy profesora Willibalda Bessera – Ogród Botaniczny, który stał się załącznikiem dzisiaj sławnego Ogrodu Botanicznego im. Oлександра Фоміна przy Uniwersytecie im. Тараса Шевченка w Kijowie.

Represje carskie boleśnie dotknęły całe środowisko polskie na Wołyniu, gdyż odebrano mu również wszystkie świątynie katolickie, które zostały przeobrażone w prawosławne. Przez 25 lat katolikom w Krzemieńcu służyła za kościół kapli-



ca na terenie byłego Liceum. Dopiero w 1857 r. staraniem aktywnych obywateli ze środowiska polskiego został zbudowany i konsekrowany nowy kościół pod wezwaniem Świętego Stanisława Biskupa Męczennika. Architektem był Józef Kraft. Wymarzony i wymodlony Kościół miał takie szczęście i charyzmę, że za żadnej władzy nie został zamknięty i funkcjonuje do dzisiaj, pozostając przybytkiem wiary i jednoczenia społeczeństwa. W październiku 2007 r. uroczystość obchodziliśmy jubileusz 150-lecia konsekracji naszego kościoła, zaszczytami obecnością Abpa Mieczysława Mokrzyckiego, wielu księży i szcownych gości.

Na mocy dekretu Marszałka Józefa Piłsudskiego z 1920 r. dawne sławne Liceum Wołyńskie wznowiło swoją działalność jako Liceum Krzemienieckie – zespół 15 zakładów państwowych naukowych i wychowawczych, podporządkowanych jednej dyrekcji. Kolejnymi dyrektorami byli: Marek Piekarski, Karol Kochler, Juliusz Poniatowski, Stefan Czarnocki. Dla własnego utrzymania oraz rozwoju i spełnienia powierzonych mu szczytnych zadań, Liceum otrzymało w posiadanie wszystkie dobra należące wcześniej do Liceum Wołyńskiego. Unikatowy, jedyny w Kraju zakład łączył tak nauczanie, przygotowując młodzież do zawodu nauczycielskiego i studiów uniwersyteckich oraz zawodów rzemieślniczych i gospodarstwa wiejskiego, jak i prowadzenie gospodarki: leśnej, rolniczej, hodowlanej oraz przemysłowej, zatrudniając tysiące pracowników. Otrzymane dochody pokrywały potrzeby własne, a ponadto znacznie zasilały budżet państwa. Od początku lat 30-tych Liceum staje się ośrodkiem szerzenia oświaty wśród młodzieży wiejskiej za pośrednictwem zakładania uniwersytetów ludowych oraz rozlicznych kursów. W całym Kraju znane były organizowane przez władze licealne letnie kursy dla utalentowanych malarzy i muzyków, wane „ogólnymi”, zapraszając także znane zespoły teatralne.

Liceum Krzemienieckie dało światu wiele wybitnych postaci kultury polskiej. Byli wśród nich uczeni, literaci, pedagodzy, inżynierowie, artyści, założyciele muzeów, organizatorzy życia społecznego, a ponad wszystko wielcy patrioci biorący udział w odbudowie odrodzonego państwa polskiego.

Otagamy szacunkiem, wdzięczną pamięcią postaci oddanych profesorów i wychowawców Liceum, których imiona zostały zapisane na stałe w kulturze polskiej. Są to: Franciszek Mączak, Zdzisław Opolski, Kazimierz Groszyński, Jadwiga Falkowska, Jan Cybis, Stanisław Sheybal, Henryk Hermanowicz, Zdzisław Zaręba, Roman Załęski, Zbigniew Trylski, Antoni Jagodziński, Wanda Miller, Helena Paliwodzianka, Mieczysław Zadrożny, Stanisława Sanojćówna oraz szereg innych.

Jadwiga GUSŁAWSKA, Krzemieniec
Foto: Dorota PRAŻYŃSKA

Із давніх-давен Кременець був багатонаціональним містом. Історія поляків у Кременці сягає тих часів, коли до міста прибув Болеслав Сміливий, повертаючись із походу на Київ у 1173 р. Свідчать про це записи в польських хроніках.

Після поразки Листопадового повстання в 1832 р. царські сановники закрили Волинський ліцей. На його науковій та економічній матеріалів базі в 1834 р. у Києві створили Університет Святого Володимира, в якому з 20 викладачів 16 походило з Волинського ліцею. Бібліотеку ліцею перевезли й розмістили в Києві, заклавши початки Національної бібліотеки України. Така сама доля спіткала визначний здобуток професора Віллібальда Бессера – ботанічний сад, який ліг в основу відомого Ботанічного саду імені Олександра Фоміна при Київському національному університеті імені Тараса Шевченка.

Царські репресії стали болісним ударом по всьому польському середовищі Волині, оскільки відібрали також усі католицькі святині, перетворивши їх у православні. Протягом 25 років католикам Кременця слугувала як костел каплиця на території колишнього ліцею. Лише в 1857 р. завдяки старанням активних громадських діячів польської національності побудували й освятили новий костел Святого Станіслава, єпископа й мученика. Архітектором був Юзеф Крафт. Вимріяний і випрошений у молитвах костел мав таке щастя і харизму, що ні при якій владі його не закрили, і він функціонує до сьогодні, залишаючись прихистком віри й об'єднання громади. У жовтні 2007 р. відбулися урочистості з нагоди 150-річчя від дня освячення храму, на які прибули архієпископ Мечислав Mokrzycki, багато священиків і достойних гостей.

Згідно з декретом маршала Юзефа Пілсудського, у 1920 р. давній і славний Волинський ліцей відновив свою діяльність як Кременецький ліцей – комплекс із 15 навчальних і наукових виховних закладів, підпорядкованих єдиній дирекції. Свого часу директорами в ньому були Марек Пекарський, Кароль Кохлер, Юлій Понятовський, Стефан Чарноцький. Із метою власного утримання та розвитку, а також виконання довірених йому амбітних завдань ліцей отримав у власність всі ті матеріальні блага, які попередньо належали Волинському ліцею. Унікальний і свого роду єдиний у країні заклад поєднував як навчання, готуючи молодь до вчителювання, вступу в університет, освоєння ремісничих спеціальностей і сільського господарства, так і економічну сферу: лісництво, сільське господарство, тваринництво і промисловість, забезпечуючи працею тисячі осіб. Отримані доходи не лише призначали для власних потреб, а й значно підтримували державний бюджет. Із початку 30-х рр. ліцей став осередком поширення освіти серед сільської молоді завдяки створенню народних університетів і сільськогосподарських курсів. У всій країні влада ліцею організовувала літні курси для талановитих художників і музикантів, названі «вогнищами», на які запрошували також відомі театральні колективи.

Із Кременецького ліцею вийшли визначні представники польської культури зі світовими іменами. Серед них були вчені, літератори, педагоги, інженери, художники, засновники музеїв, громадські діячі – передусім великі патріоти, які брали участь у відбудові відродженої польської держави.

Складаємо шану і зберігаємо в пам'яті відданих учителів і вихователів ліцею, імена яких назавжди увійшли до польської культури. Це Францішек Мончак, Здзіслав Опольський, Казимир Грошинський, Ядвіга Фалковська, Ян Цибіс, Станіслав Шейбал, Генрик Германович, Здзіслав Заремба, Роман Заленський, Збігнев Трильський, Антоній Ягодзінський, Ванда Міллер, Гелена Паливодзянка, Мечислав Задоржний, Станіслава Саноїцówna і багато інших.

Ядвіга ГУСЛАВСКА, Кременець
Фото: Дорота ПРАЖЫНСКА

У 1227 р. у битві під Кременцем зазнав поразки угорський король Андрій II. Цей рік вписаний до Іпатіївського літопису і вважається офіційною датою заснування міста. У 1366 р. Казимир Великий поселив у Кременецькому замку польських урядовців і військову дружину, створивши Кременецьке староство Волинського воєводства Речі Посполитої. До сьогодні пані староста, королева Бонна, у вигляді найвищої гори довколишнього узгір'я, статично возноситься над самим центром міста, огорнена легендами та зеленим плащем соснового лісу. 26 травня 1569 р., отримавши привілеї від Зигмунда-Августа, разом з усією волинською землею місто офіційно відійшло до Польського королівства – аж до третього поділу Польщі.

10 жовтня 1805 р. в Кременці, в колишніх єзуїтських приміщеннях, відбулася велика урочистість відкриття Волинської гімназії, засновниками якої стали визначні тогочасні діячі Тадеуш Чацький і Гуго Коллонтай. Гімназію перетворили на ліцей у 1819 р. На той час вона мала власну друкарню і багату бібліотеку, основу на книгозбірні Станіслава-Августа Понятовського. У 1825 р. бібліотека нараховувала 31 тис. книг. У ліцеї були чудово оснащені кабінети, мистецькі колекції та, найважливіше, ретельно дібрані вчителі. Математик Юзеф Чех, історик Йоахим Лелевель, літературознавець Евзебіуш Словацький, полонист Юзеф Коженьовський, поет Алоїзи Фелінський, хімік Стефан Зенович, художник Юзеф Пічман, природознавець і творець відомого ботанічного саду Віллібальд Бессер, юрист Олександр Міцкевич, брат Адама, – ці імена вписані золотими літерами в історію польської освіти. У ті похмурі для поляків часи поділів Польщі Волинський ліцей був єдиним потужним і відповідним закладом виховання польської молоді в патріотичному дусі й навчання на основі найновіших наукових досягнень.

У родині професора Волинського ліцею Евзебіуша Словацького в 1809 р. з'явився на світ Юлій – майбутній великий польський поет, народний співець. Через свої вірші, гостро спрямовані проти російського царату, він змушений був емігрувати. Незважаючи на це, палким поетичним словом він служив своєму народові. Його глибоко патріотична поезія пробувала в поляках національний дух, давала надію на визволення, закликала піднятися з колін, боротися за незалежність Вітчизни та єдність народу. Вшановуючи співця в соту річницю від дня його народження, у 1909 р. вдячні земляки з ініціативи отця-настоятеля Міхала Білецького встановили в парафіяльному костелі пам'ятку таблицю, а через рік – пам'ятник Юлію Словацькому у вигляді барельєфу авторства Вацлава Шимановського, пізнішого автора пам'ятника іншого визначного поляка – Фридерика Шопена у Варшаві.



Бискуп Jubilat Marcin Trofimiak

Маркіян Трофим'як відзначив ювілей

W 2017 r. uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego wypadła 16 kwietnia. W tym roku chrześcijanie obrządku wschodniego i zachodniego wspólnie świętowali Wielkanoc, ale katolicy Łucka mieli jeszcze jedną okazję do świętowania: w tym dniu swoje 70-te Urodziny obchodził były ordynariusz łucki, obecnie biskup-senior Marcin Trofimiak.

2017 р. урочистість Воскресіння Господнього припала на 16 квітня. Християни західного і східного обрядів цього року зустрічали Пасху разом, але католики Луцька мали ще одну додаткову нагоду для святкування: цього дня свій 70-й день народження відзначав колишній луцький ординарій, єпископ-сеньйор Маркіян Трофим'як.

Marcin Trofimiak urodził się 16 kwietnia 1947 r. w miasteczku Kozowa na Tarnopolszczyźnie. W 1965 r. po ukończeniu szkoły średniej młody absolwent rozpoczął naukę na Wydziale muzycznym Lwowskiego Studium Pedagogicznego. Studiował tam do roku 1969 z przerwą na obowiązkową służbę wojskową. W tymże roku wyjechał do Rygi z zamiarem wstąpienia do katolickiego Seminarium Duchownego – był to rok, w którym władze radzieckie po raz pierwszy zezwoliły na przyjęcie przez Seminarium kilku kleryków z Ukrainy. Święcenia kapłańskie Marcin Trofimiak otrzymał 26 maja 1974 r., po czym powrócił na Ukrainę.

Posługa kapłańska w owych czasach była sprawą nie tylko niełatwą, a właściwie rzec by można, był to wyczyn wręcz heroiczny. W zwalczaniu Kościoła władze wtedy nie przebierały w środkach. Księżę katolickich na całej Ukrainie pozostała zaledwie garstka, a więc «parafia» ks. Marcjana była przeolbrzymia: śpieszył z posługą wiernym w obwodach Lwowskim, Tarnopolskim, Chmielnickim, Iwano-Frankowskim, a także Rówieńskim i Wołyńskim.

16 stycznia 1991 r. Ojciec Święty Jan Paweł II odnowił hierarchię rzymskokatolicką na Ukrainie mianując pięciu biskupów, w gronie których był także ks. Marcin Trofimiak. Nowo wyświęcony biskup został biskupem pomocniczym diecezji archidiecezji. 18 maja 1996 r. papież reaktywował diecezję łucką i mianował jej Administratorem Apostolskim arcybiskupa Mariana Jaworskiego, który z kolei mianował bp. Marcjana wikariuszem generalnym tejże diecezji. Dwa lata później, 26 marca bp Marcin został mianowany ordynariuszem diecezji łuckiej.

Pracy nowy ordynariusz miał pod dostatkiem, bowiem diecezja łucka została chyba najbardziej zniszczona ze wszystkich diecezji na Ukrainie. W obwodach Wołyńskim i Rówieńskim do roku 1989 nie było żadnej (sic!) funkcjonującej katolickiej świątyni. Przed wojną zaś było ich aż 167... Jeszcze pod koniec lat 80-tych i na początku 90-tych, gdy tylko zaistniała taka możliwość, ks. Marcin inspirował i wszelako popierał inicjatywy zwracania katolikom ich kościołów. Około 100 parafii w całej zachodniej części Ukrainy mogą bp. Marcjana uważać za swojego «ojca chrzestnego»! W samej tylko diecezji łuckiej za czasów jego rządów udało się odzyskać kilkanaście świątyń i zbudować pięć nowych.

W roku 1996 biskup Trofimiak był jednym z pomysłodawców utworzenia Wszechukraińskiej Rady Kościołów i Organizacji Religijnych (WRKiOR) – ciała przedstawicielskiego i konsultacyjno-doradczego, którego zadaniem jest koordynowanie dialogu międzywyznaniowego i międzyreligijnego, a także służyć zjednoczeniu instytucji religijnych i publicznych na rzecz odrodzenia duchownego i społecznego Ukrainy. Obecnie WRKiOR bierze aktywny udział w życiu politycznym Ukrainy, m.in. występując z inicjatywą ustawodawczą. I władze państwowe liczą się ze zdaniem wierzących. Biskup Marcin razem z biskupem grekokatolickim Julianem Gburem przewodniczyli w roku 2001 komitetowi organizacyjnemu, który przygotowywał pielgrzymkę Ojca Świętego Jana Pawła II na Ukrainę – jednego z najważniejszych wydarzeń w najnowszej historii Ukrainy.

W roku 2005 bp Marcin wystąpił z inicjatywą utworzenia Wołyńskiej Rady Kościołów, która działa do dziś patronując m.in. odbywającemu się corocznie maratonowi telewizyjnemu i radiowemu pt. «Bóg bogaty w miłosierdzie», z którego pomocy zarówno materialnej, jak i duchownej, skorzystało wielu potrzebujących.

Można jednak zaryzykować stwierdzenie, że najdonioślejszym osiągnięciem biskupa Marcjana było wydanie «Mszału Rzymskiego». W roku 2002 została wydana przez Watykan edycja typowa Mszału obowiązująca w Kościele łacińskim na całym świecie. Właśnie pod kierunkiem biskupa, a także z bezpośrednim jego udziałem, dokonywało się tłumaczenie tej najważniejszej księgi Kościoła Katolickiego. Przekład ukraiński ujrzał świat w 2012 r. jako pierwszy na świecie. Niewiele tu zdaje sobie sprawę, że wydanie tego «Mszału» jest wydarzeniem unikalnym w życiu religijnym i kulturowym nie tylko Kościoła, lecz także w skali całej Ukrainy. Zauważmy, że np. Niemcy, Wielka Brytania i Włochy podały swoje przekłady do zatwierdzenia kilka lat później niż Ukraina, zaś wiele krajów dysponujących znacznie większymi możliwościami i środkami, wciąż nie mają nowego tłumaczenia. Należy podkreślić, że to wyłącznie dzięki ofiarności i zaangażowaniu biskupa Marcjana, ordynariusza łuckiego, Kościół na Ukrainie posiada własny «Mszał».

Mieszkańcy Wołynia także pamiętają biskupa Marcjana dziękując mu za jego posługę.

Anatolij OLICH

Маркіян Трофим'як народився 16 квітня 1947 р. у містечку Козова на Тернопільщині. В 1965 р., після закінчення середньої школи, юнак вступив на музичний відділ Львівського педагогічного училища. Маркіян навчався там до 1969 р., щоправда, з перервою на обов'язкову службу в армії. В 1969 р. він виїхав до Риги, щоби вступити до католицької духовної семінарії; тоді радянська влада вперше дозволила прийняти до семінарії кількох студентів з України. 26 травня 1974 р. Маркіян Трофим'як прийняв священницький сан і повернувся в Україну.

Священницьке служіння в ті часи, можна так сказати, було не просто нелегким – це був майже подвиг, адже влада боролася з Церквою всіма дозволеними й недозволеними методами. Католицьких священників у всій Україні набралася б жменька, тому «парафія» отця Маркіяна була просто величезною: він служив католикам у Львівській, Тернопільській, Хмельницькій, Івано-Франківській, а також у Рівненській та Волинській областях.

16 січня 1991 р. Папа Ян Павло II відновив ієрархію Римо-католицької церкви в Україні. Святіший Отець призначив до України п'ятьох єпископів, серед них був і Маркіян Трофим'як. Номінований владика спочатку працював у Львівській архідієцезії, а 18 травня 1996 р. Папа Ян Павло II відновив Луцьку дієцезію і призначив її апостольським адміністратором єпископа львівського Мар'яна Яворського, який, у свою чергу, призначив єпископа Маркіяна генеральним вікарієм. А вже 26 березня 1998 р. єпископ Маркіян став ординарієм Луцької дієцезії.

Роботи перед новим керівним єпископом було багато, адже Луцька дієцезія постраждала чи не найбільше з усіх католицьких дієцезій України. У Волинській і Рівненській областях до 1989 р. не було жодного дійсного католицького храму! А до війни їх було 167... Ще наприкінці 80-х – на початку 90-х, коли виникла така можливість, отець Маркіян став натхненником і організатором багатьох ініціатив із повернення католикам їхніх святинь. Близько ста парafій Західної України можуть вважати владикою Маркіяна своїм «хрещеним батьком»! І в Луцькій дієцезії за часів правління владики Маркіяна вдалося повернути кільканадцять храмів і збудувати п'ять нових.

У 1996 р. єпископ Трофим'як став одним з ініціаторів створення Всеукраїнської ради церков і релігійних організацій (ВЦіРО) – представницького консультативно-дорадчого органу, мета якого полягає в координації міжцерковного й міжрелігійного діалогу та об'єднанні релігійних і громадських організацій задля духовного та суспільного відродження України. Зараз ВЦіРО бере активну участь у державному та законотворчому житті України, й державна влада бере до уваги голос вірян. Також владика Маркіян, разом із єпископом Юліаном Гбуром із УГКЦ, очолив у 2001 р. комітет з організації візиту Папи Яна Павла II до України, який став однією з найважливіших подій у новітній історії України.

У 2005 р. за ініціативи єпископа Маркіяна була створена Волинська рада церков, яка діє і тепер. Благодійний телерадіомарафон «Бог багатий милосердям», який під егідою ВРЦ проходить щороку після Різдва, допоміг уже багатьом людям, котрі потребували підтримки – духовної і матеріальної.

Проте можна ризикнути, сказавши, що найбільшим здобутком діяльності єпископа Маркіяна став «Римський Месал». У 2002 р. Ватикан видав типову книгу, обов'язкову для використання латинською Церквою в усьому світі. Саме під керівництвом та за безпосередньої участі владики ця головна богослужбова книга католицької Церкви створювалася українською мовою. Українське видання вийшло друком у 2012 р. – першим у світі. Мало хто усвідомлює, що видання «Месалу» – це унікальна подія найвищого релігійного й культурного рівня не лише для католицької Церкви, а й для всієї України. Відзначимо, що, наприклад, Німеччина, Великобританія, Італія затвердили переклади своїми мовами на кілька років пізніше від України, а багато країн із набагато більшими можливостями та ресурсами, не мають такого перекладу й досі. Можна заявити, що лише завдяки жертвості та енергії владики Маркіяна, ординарія луцького, Церква в Україні має свій «Месал».

Волянини пам'ятають владикою Маркіяна та дякують за його служіння.

Анатолій ОЛІХ



Колектив «Волинського монітора»,
Товариство польської культури імені Еви Фелінської на Волині
та численні друзі

бажають Ювілярові Божого благословення, міцного здоров'я і многая-многая літа!

... Szlakiem Wołyńskich Krzyży wokół Huty Stepańskiej z Januszem Horoszkiewiczem ...

Huta Mydzka, gmina Stydyń Wielki

Гута Мидська у гміні Великий Стидин

Ten fotoreportaż poświęcam Kopidołowi. Nikt już nie pamięta jego imienia i nazwiska, pamiętają go tylko jako Kopidoła.

Ta ziemia spływała krwią, przez tę ziemię przechodziły armie, droga przechodząca koło krzyża wiodła je ze wschodu i zachodu. Przetaczały się nią podwozy banderowskie i oddziały czerwonych partyzantów. Uciekali tą drogą Polacy z płonącego Wilczego, Półbiedy, Koźła, Głębocka i innych wsi. Wreszcie przechodziły tędy polowe zagony NKWD, do lat pięćdziesiątych wyłapujące banderowców.

Kopidół przed wojną wrócił z Ameryki, oczywiście z dolarami. Kupił chatę pod lasem k. Mutwicy i miał wielkie plany, kupował też złote rublówki. Wykupywał te rublówki w całej okolicy, a co kupił, to niósł do lasu i zakopywał. Kiedy nazbierał już ich sporo, ktoś mu je wykopał. Stracił wszystko. Zaczął szukać, myślał, że może zapomnieli, gdzie zakopał. Tak przekopywał całe połacie lasu, dół koło dołu. Przyszli sowietci w 1939 r., a on kopał. Przyjście Niemców też nic nie zmieniło, ciągle kopał. Za banderowców też nie przerwał kopania. Kiedy Polacy, którzy uciekli do

Huty Stepańskiej, wracali ukradkiem po pozostawionej żywności i ukrytych dobytkach, opowiadali, że widzieli jak Kopidół dalej kopie. Był obdarty i wychudzony, sam szkielet, zostawiali mu jedzenie. Kiedy w Mydzku pytałem o Kopidoła starych Ukraińców, nikt o Nim nie pamiętał. Dlatego chciałbym Jego historię ocalić od zapomnienia.

1. Tu była Huta Mydzka.
2. Stawiamy krzyż.
3. Tablica na krzyżu.
4. Krzyż uroczysto poświęcił o. Wasyl Łazarчук i ks. Władysław Łukasiewicz.
5. Krzyż w Hucie Mydzkiej, przy drodze.

Tekst i zdjęcia: Janusz HOROSZKIEWICZ

P. S.: Zainteresowani mogą uzyskać więcej informacji pod adresem mailowym: janusz-huta-stepanska@wp.pl

Цей фоторепортаж я присвячую Копідолу. Ніхто вже не пригадає його імені та прізвища, пам'ятають про нього тільки як про Копідола.

Ця земля сплиwała кров'ю. Тут проходили армії. Дорога, яка пролягала біля хреста, вела їх на схід і на захід. Проїжджали нею підводи бандерівців і загони червоних партизанів. Утікали цим шляхом поляки зі спалених Вовчого, Півбиди, Коźля, Глембочка та інших сіл. Дорогою проходили польові загони НКВС, які до 50-х років переслідували бандерівців.

Копідол перед війною повернувся з Америки, звичайно, з доларами. Придбав хату під лісом біля Мутвиці й мав великі плани. Збирав також золоті монети. Скуповував їх у цілій околиці, а те, що придбав, ніс до лісу й закопував. Коли назбирав тих монет чимало, хтось їх викопав. Копідол усе втратив. Він почав шукати, думав, що, може, забув, де знаходиться сховок, тому перекопував великі площі лісу, яма за ямою. Прийшли совети в 1939 р., а він копав. Прихід німців також нічого не змінив. Не переставав копати й при бандерівцях. Коли поляки, які втекли до Гуті Степанської, поверталися

потайки за залишеною їжею та схованим майном, розповідали, що бачили, як Копідол і далі копає. Вони давали йому поїсти, бо був обдуртий і виснажений, від нього залишилися одні кістки. Коли в Мидську я запитував старожилів про Копідола, ніхто зі старожилів його не пригадав. Тому я хотів би повернути із забуття його історію.

1. Тут була Гута Мидська.
2. Ставимо хрест.
3. Напис на хресті.
4. Хрест урочисто освятили отці Василь Лазарчук і Владислав Лукашевич.
5. Хрест у Гуті Мидській біля дороги.

Текст і фото: Януш ГОРОШКЕВИЧ

P. S.: Усі зацікавлені можуть отримати більше інформації за мейлом: janusz-huta-stepanska@wp.pl.



Позostał po nim pamiętnik

Залишився після нього щоденник

Cyprian Libera z Huty Stepańskiej, bohater rubryki «Ocaleni od zapomnienia» i książki «Jeńcy września 1939», więzień wojenny sowieckich łagrów, żołnierz Armii Andersa – zginął pod Monte Cassino. Pozostawił po sobie pamiętnik.

Ципріан Лібера з Гуті Степанської, герой рубрики «Повернуті із забуття» та книжки «Полонені вересня 1939-го», в'язень радянських таборів, солдат Армії Андерса, загинув у битві під Монте-Кассіно. Залишив після себе щоденник.

О Cyprianie Liberze dr Tetiana Samsoniuk, historyk z Równego, pisała na łamach MW w listopadzie 2015 r. opierając swój artykuł na aktach NKWD. Natomiast dzięki mgr Grzegorzowi Naumowiczowi, historykowi z Opola, możemy dokładniej poznać jego losy, bowiem Cyprian Libera pozostawił po sobie pamiętnik. Polecamy więc Państwa uwadze tę wyjątkową publikację opartą na wspomnieniach Cypriana Libery.

Kapral 12 Pułku Ułanów Podolskich Cyprian Libera w swoim dzienniku pod datą 16 maja 1944 r. zanotował «Dzień spokojny. Działalność naszej artylerii». Dzień później Libera, pełniący funkcję sanitariusza szwadronu, niosąc pomoc rannym kolegom zginął rozerwany przez minę u stóp Monte Cassino. Był to piąty dzień czwartego natarcia aliantów na wzgórze, prowadzonego na tym odcinku Linii Gustawa przez 2 Korpus Polski dowodzonego przez gen. Władysława Andersa. Tak zakończyła się niezwykła historia Cypriana Libery, którą możemy poznać dzięki pamiętnikowi. Zaczął go pisać w momencie mobilizacji do Wojska Polskiego w połowie sierpnia 1939 r.

Rankiem 14 sierpnia 1939 r. sołtys Huty Stepańskiej Marcelli Lipiński wręczył Liberze kartę mobilizacyjną. W tym samym dniu wraz z kilkunastoma innymi rezerwistami, Cyprian wyruszył do jednostki ze stacji kolejowej w Rafałowie. W składzie 4 szwadronu 21 Pułku Ułanów Nadwiślańskich objął obowiązki podoficera sanitarnego. Do pociągu odwiózł go starszy brat Szczepan, który tydzień później został zmobilizowany do Garnizonu Kowel, gdzie otrzymał przydział do plutonu rozdzielczo-eksploatacyjnego. 18 sierpnia pułk Cypriana wyruszył w kierunku granicy z Niemcami, najpierw eszelonem do Radomska, następnie konno do wsi Mokre. Wołyńska Brygada Kawalerii, w skład której wchodził pułk stanowiła część Grupy Operacyjnej «Piotrków» Armii Łódź. 1 września na pozycje Armii Łódź ruszyło główne uderzenie wojsk niemieckiej 10 armii gen. Reichenau. Po bohaterskich bitwach pod Mokrą i Ostrowami 21 pułk cofnął się w kierunku północno-wschodnim. 8 września Wołyńska BK poniosła dotkliwe straty pod Cyrusową Wolą, gdzie jednostka Libery została rozbita i utraciła blisko 85 % stanu osobowego. Cyprian wraz z grupą rozbitków dotarł 14 września do Warszawy, gdzie dołączył do grupy kawalerii i 18 września przedostał się z tym oddziałem do Puszczy Kampinoskiej. Po kilkudniowych walkach zgrupowanie w lasach Kampinosu zostało rozбите, a nasz bohater 22 września trafił do niemieckiej niewoli.

W rękach Niemców już 10 września znalazł się także jego brat Szczepan, którego oddział został rozбит pod Jarosławiem. Starszy z Liberów trafił do Angermünde w Brandenburgii, gdzie pracował przymusowo niemal do końca wojny przy wycinie lasu oraz w gospodarstwach rolnych. Ostatnie jej miesiące spędził w Prusach Wschodnich, gdzie został skierowany do budowy okopów. Młodszy Libera w Prusach Wschodnich przebywał od początku. Przewieziony do stalagu I A Stablack (ob. Stabławki) położonego nieopodal Eylau (ob. Bagrationowsk) poprzez Insteburg (ob. Czerniachowsk) i Gumbinnen (ob. Gusiew) w ostatnich dniach września trafił do gospodarstwa rolnego w Trakehnen (ob. Jasnaja Polana). 3 listopada został przeniesiony wraz z dwoma pracownikami do gospodarstwa Rudolfa Fetscha w Springen (ob. Tamanskoje), gdzie pracował do lipca 1940 r.

Libera od wiosny 1940 r. opracowywał plan ucieczki i czynił do niej przygotowania. Pod datą 7 lipca zapisał: «Niedziela. Ostatnie przygotowania. Robię zapasy jaj, słoniny, chleba, cukru i piwo. Mundur, buty kawalerskie, chlebak,



	<table><tr><td>Nazwisko:</td><td>Libera</td></tr><tr><td>Imię:</td><td>Cyprian</td></tr><tr><td>Stopień wojskowy:</td><td>kapral</td></tr><tr><td>Jednostka:</td><td>12 Pułk Ułanów Podolskich</td></tr><tr><td>Data urodzenia:</td><td>08.01.1914</td></tr><tr><td>Miejsce urodzenia:</td><td>Huta Stepańska pow. Kostopol woj. Wołyńskie</td></tr><tr><td>Data śmierci:</td><td>17.05.1944</td></tr><tr><td>Miejsce śmierci:</td><td>-</td></tr><tr><td>Cmentarz:</td><td>Monte Cassino</td></tr><tr><td>Pokozenie grobu:</td><td>3-F-11</td></tr></table>	Nazwisko:	Libera	Imię:	Cyprian	Stopień wojskowy:	kapral	Jednostka:	12 Pułk Ułanów Podolskich	Data urodzenia:	08.01.1914	Miejsce urodzenia:	Huta Stepańska pow. Kostopol woj. Wołyńskie	Data śmierci:	17.05.1944	Miejsce śmierci:	-	Cmentarz:	Monte Cassino	Pokozenie grobu:	3-F-11
Nazwisko:	Libera																				
Imię:	Cyprian																				
Stopień wojskowy:	kapral																				
Jednostka:	12 Pułk Ułanów Podolskich																				
Data urodzenia:	08.01.1914																				
Miejsce urodzenia:	Huta Stepańska pow. Kostopol woj. Wołyńskie																				
Data śmierci:	17.05.1944																				
Miejsce śmierci:	-																				
Cmentarz:	Monte Cassino																				
Pokozenie grobu:	3-F-11																				
Inskrypcja † KPR. LIBERA CYPRIAN 12 P. UL. PODOL. UR. 8-1-1914 POW. KOSTOPOL † 17-5-1944 11																					

12 marek, nóż, żyłетка. Ucieczka wieczorem w żyto, przeprawa przez szosę». Kolejne dni Cyprian spędzał w drodze, nierzadko błędząc w nieznanym sobie terenie. Odpoczywał dniami, śpiąc w zbożu, w lesie, w sianie, a wędrował nocami. Żywił się jagodami, czernicami, poziomkami, mlekiem, tym czym ugościli go przygodnie spotkani ludzie. Początkowo kierował się na Suwałki, 12 lipca przekroczył dawną granicę prusko-polską. Tuż za granicą znalazł schronienie u polskiego gospodarza, pod wpływem którego zmienił obrany kierunek i 15 lipca przekroczył granicę niemiecko-litewską. Maszerował na Olite (ob. Alytus), gdzie przeszedł Niemen i skierował się na Merecz (ob. Merkinė). 19 lipca szczęśliwie przeprawił się przez granicę litewsko-polską, dalej podróżował kolejną w kierunku Grodna. Spod Grodna skierował się na Mosty (ob. Masty), szedł przez Piaski (ob. Peski), Różanę (ob. Puzhany), Kelwę (?), Janów Poleski (ob. Iwanawa), Bronną Górę (ob. Bronnaja Gora), przedzierał się przez polskie błota. 28 lipca dotarł do Huty Sopaczewskiej, skąd następnego dnia pokonał ostatni odcinek wędrówki.

Z Rafałówki do Huty Stepańskiej podwiózł go gospodarz z Siedliska (zabudowania Liberów znajdowały się w północno-wschodniej części wsi), od którego Libera dowiedział się o panującym terrorze stalinowskim. «Chytkiem przychodzę wieczorem do domu i zastałem w domu brata Władka. Cała rodzina przy sprzeczce [skoszenie i zwiezień – przyp. GN] żyła w Osowiczach. Poszedłem na pole. Witam się ze wszystkimi. Brat Szczepan też w niewoli. (...) Ojciec wrócił z Huty,

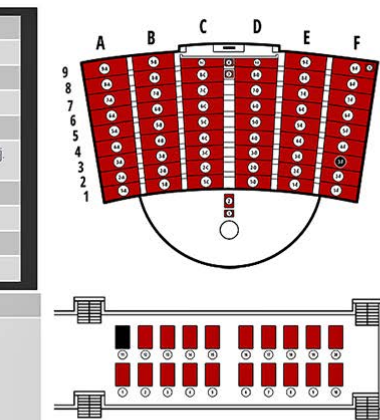


ulanów na niego poклали wykonania obowiązków sanitarnego podoficera. Na potęg jego widzieli starszy brat Szczepan, którego tyżnem później mobilizowali do garnizonu «Kowel», de skerowali do rozpodільно-експлуатаційного взводу. 18 sierpnia pułk Cypriana wyruszył w kierunku kordonu z Niemcami: spoczątku eszelonem do Radomska, potem na koniach do села Мокре. Волинська бригада кавалерії, до складу якої входив полк, була частиною операційної групи «Пьотркув» армії «Лодзь». 1 вересня саме на позиції армії «Лодзь» скерувала головний удар німецька 10-та армія під командуванням генерала Райхенау. Після героїчних боїв під Мокрим та Островами 21-й полк відступив на північний схід. 8 вересня Волинська бригада кавалерії зазнала важких втрат під Цирусовою Волею, де підрозділ Лібери був розбитий і втратив близько 85 % особового складу. Ципріан разом із групою солдатів добрався 14 вересня до Варшави, де приєднався до групи кавалерії і 18 вересня пробрався із цим підрозділом до Кампінської пуші. Після кількох днів боїв їхнє угруповання, що діяло в лісах Кампіносу, розбили, а наш герой 22 вересня потрапив до німецької неволі.

У руках німців ще 10 вересня опинився також його брат Щепан, підрозділ якого розбили під Ярославом. Старший із Лібер потрапив до Ангербурга у Бранденбурзі, де майже до кінця війни працював на примусових роботах на вирубці лісу та в сільському господарстві. Останні місяці неволі він провів у Східній Пруссії, де будував окопи. Молодший Лібера із самого початку перебував у Східній Пруссії. Перевезений до табору військовополонених I A Штаблак (нині село Стаблавки Вармінсько-Мазурського воєводства), розташованого неподалік міста Ейлау (нині Багратіонівськ Калінінградської області), через Інстербург (нині Черняхівська) і Гумбіннен (нині Гусев) в останні дні вересня він потрапив до господарства в Тракенені (нині Ясна Поляна). 3 листопада його та ще двох працівників перевели до господарства Рудольфа Фетша у Шпрінгені (нині Таманське), де він працював до липня 1940 р.

Із весни 1940 р. Лібера розробляв план втечі та готувався до неї. Під датою 7 липня він записав: «Неділя. Останні приготування. Запасуюся яйцями, салом, хлібом, цукром і пивом. Форма, кавалерійські чоботи, наплічник, 12 марок, ніж, лезо. Втеча увечері в жито, переправа через шосе». Наступні дні Ципріан провів у дорозі, нерідко блукаючи невідомою для нього територією. Відпочивав удень, відсипався у житі, в лісі чи в сіні, йшов уночі. Харчувався чорницями, суницями, молоком, тим, чим пригощали його випадкові зустрічні люди. Спочатку він полишував до Суwalko. 12 липня перейшов кримський пруско-польський кордон. Одразу за кордоном його прихистив польський господар, який порадив змінити обраний напрям. 15 липня Ципріан перейшов німецько-литовський кордон. Ішов на Оліту (нині Алітус у Литві), де минав Німан і попрямував до Мереча (нині Меркіне). 19 липня без проблем перейшов литовсько-польський кордон, далі вирушив залізницею до Гродна (нині Білорусь). З-під Гродна пішов на Мости (нині Мاستи), йшов через Пяски (нині Пески), Ружану (нині Ружани), Кельву (?), Янув Поліський (нині Іванове), Бронну Гуру (нині Бронна Гора), продирався через польські болота. 28 липня він дістався до Гуті Сопачевської, звідки наступного дня подолав останній відрізок дороги.

Із Рафалівки до Гуті Степанської його підвіз господар із Седлища (будинки Лібер знаходилися в північно-східній частині села). Від нього Лібера дізнався про сталінський терор. «Потайки приходжу увечері додому і застаю брата Владека. Вся сім'я збирає жито в Осовичах.



Про Ципріана Ліберу Тетяна Самсонюк, історик із Рівного, писала на шпальтах «Волинського монітора» в листопаді 2015 р. У своїй статті вона спиралася на документи НКВС. Натомість завдяки Гжегожу Наумовичу, історикові з Ополья, ми можемо більше дізнатися про долю солдата, адже він залишив після себе щоденник. Пропонуємо увазі наших Читачів цю виняткову публікацію, основувану на спогадах Ципріана Лібери.

Капрал 12-го полку подільських уланів Ципріан Лібера 16 травня 1944 р. занотував у своєму щоденнику: «День спокійний. Діяльність нашої артилерії». Днем пізніше Лібера, який був санітаром ескадрону, допомагаючи пораненим колегам, підірвався на міні біля підніжжя Монте-Кассіно. Йшов п'ятий день четвертої атаки союзників на пагорб, яку на цьому відрізку Лінії Густава здійснював 2-й польський корпус на чолі з генералом Владиславом Андерсом. Так закінчилася незвичайна історія Ципріана Лібери, про яку ми можемо довідатися завдяки щоденнику. Він почав його вести одразу після мобілізації до Війська Польського в середині серпня 1939 р.

Уранці 14 серпня 1939 р. солтис Гуті Степанської (нині село Гута Костопільського району на Рівненщині) Марцелій Ліпінський вручив Лібері мобілізаційну повістку. У цей же день разом із кільканадцятьма іншими резервістами Ципріан вирушив із залізничної станції в Рафалівці до своєї військової частини. У складі 4-го ескадрону 21-го полку надвілянських

плаче і powiedział: Cóżeś zrobił synu? Lepiej tobie było tam siedzieć! Kolacja, gorączkowa nara-da. Uciekać, czy zostać?».

Obawy ojca, Pawła Libery, okazały się pro-rocze. Rano 30 lipca goniec wezwał Cypriana na posterunek milicji w Hucie, skąd przewieziono go do Stepania. W trakcie transportu Cyprian próbował uciec, jednak bez powodzenia. W Stepaniu przebywał tydzień, skąd został przewiezio-ny do więzienia w Równem, gdzie trafił do celi nr 29. Jego współosadzonymi byli m. in. przed-wojenny wójt gminy Stepań Mąkiewicz, księży Czajkowski i Cientara, jeniec wojenny Bielakow i por. Minkiewicz (*wójt Stepania Mąkiewicz miał na imię Edmund; nazwisko ks. Cientary Cyprian Libera pisząc pamiętnik chyba pomylił, chodzi tu najprawdopodobniej o ks. Stanisława Zientarę, bohatera rubryki MW «Ocaleni od zapomnienia»; jeniec wojenny Bielakow to najpewniej Karol Bie-lakow, również bohater tej rubryki – przyp. MW*). Liczne przesłuchania odbywały się spokojnie. 18 października Liberę przewieziono do wię-зienia w Dubnie, gdzie w niezłych warunkach przebywał do 24 grudnia. Po ogłoszeniu wyroku przeniesiono go do więzienia we Lwowie, skąd w ostatni dzień roku 1940 został wywieziony pocią-giem na wschód, w głąb ZSRR. 9 lutego transport dotarł do stacji docelowej lwdel w obwodzie swierdłowskim.

Lwdel był punktem rozdzielczym, z którego grupy zesłańców udawały się w tzw. etapy (po-chody więźniów – przyp. GN). Libera trafił do rejonu pracy Hareonówka, gdzie pracował przy wycinie drzew. Praca była niezwykle wyczerpu-jąca, pracowano po 8–10 godzin nieraz w ponad 40-stopniowym mrozie. Wyżywienie stanowiło 900–1200 gramów chleba, bułka, rzadka zupa dwa razy dziennie i nieco kaszy, a jego ilość za-leżała od wyrabiania wyśrubowanych norm. W obozie szerzyły się choroby, na porządku dzien-nym były bójki i kradzieże. Po początkowych problemach sytuacja Cypriana poprawiła się, bo braki w wyżywieniu uzupełniał dzięki paczkom od rodziny i handlowi machorką. Wraz z nadej-ściem wiadomości o wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej Cyprian zaczął obmyślać plan ucieczki. Próbę podjął 21 lipca 1941 r. Niestety uciezka nie udała się. Liberę skatowano i upokorzono, a następnie osadzono w izolatce w łagrze Jurticze. Za próbę ucieczki groziło mu 10 lat więzienia. Sytuacja więźnia zmieniła się nieco w związku z podpisaniem układu Sikorski-Majski. 30 lipca 1941 r., doszły do niego pogłoski o zwolnieniu i tworzeniu się wojska polskiego w ZSRR. 29 sier-pnia został zwolniony z izolatki, jednak Jurticze opuścił dopiero 11 września. Udał się na stację kolejową do lwdla.

«Dostaję bilet kolejowy do stacji Głodny Step, Taszkent i 180 rubli, 1750 gramów chle-ba i 400 gramów bryndy na drogę. Opuszczam łagier w towarzystwie Mystyka». Tak zaopatrzony Cyprian wyruszył 16 września w li-czącą ok. 2800 km podróż do formującego się w ZSRR wojska polskiego. Droga ta zajmie mu bli-sko 5 miesięcy. Pierwszy przystanek na trasie to Swierdłowski, dalej Czelabińsk, Orenburg, Aralsk, Samarkanda i Duszanbe. Warunki podróży były tragiczne. Przemieszczał się głównie pociągami towarowymi, spał na dworcach, ulicach lub w parkach. Pieniądze na wyżywienie szybko się skończyły. 4 października w Duszanbe zarejestro-wał się jako ochotnik w punkcie ewakuacyjnym, jednak z rychłego wyjazdu do punktu formowa-nia się oddziałów nic nie wyszło. Coraz większe kłopoty w zdobywaniu jedzenia zmuszają go do zapisania się na roboty, co czyni 16 października. Do lutego 1942 r. pracował w górach Pamiru w rejonie miejscowości Warzob (ob. Varzobsky) na północ od Duszanbe.

Upagnione wezwanie do wojska dostar-czono Liberze 5 lutego. Po pięciu dniach po-dróż dotarł do miejscowości Guzar (ob. G'uzor), gdzie mieścił się Ośrodek Organizacyjny Armii gen. Władysława Andersa. Kolejne dni, tygodnie i miesiące mijały na budowie obozu, ćwiczeniach, służbie i wycieczkach po najbliższej okolicy. W obozie Cyprian spotkał kuzyna Stanisława Gar-bowskiego, gajowego z Butejek Goleniowskiego, Miszkiewicza z Omelanki i współwięźnia z celi nr 29 w rówieńskim więzieniu Bielakowa. Ciężki klimat, kiepskie wyżywienie oraz niedostosowa-nie organizmów do miejscowej flory bakteryjnej powoduje, że wśród żołnierzy szerzą się choroby. Libera z początkiem marca zapadł na tyfus. Wysoka temperatura sięgająca 41 stopni utrzymywała się niemal przez dwa tygodnie. Pobyt w Guzar trwał do 2 czerwca, kiedy to 23 pułk piechoty wchodzący w skład 7 DP Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR, do którego przydzielono Cypriana, prze-

niesiono do Kenimech (ob. Konimex). Libera jako podoficer sanitarny miał mnóstwo pracy. W upa-le sięgającym w warunkach pustynnych 60 stop-ni szerzyła się dezenteria. Śmierć zbierała straszli-we żniwo, zapelniały się cmentarze w Kenimech i Kermine (ob. Nawoi), choroba zwała z nóg rów-nież Cypriana. Ekstremalne warunki atmosferycz-ne i szerzące się choroby powodują, że życie w obozie prawie zamarło. 8 sierpnia 23 pp opuścił Kenimech i wyruszył do Persji, najpierw pocią-giem do portu Krasnowodzk (ob. Türkmenbaşy), następnie na okręcie «Berija» do irańskiego portu Pahlawi (ob. Bandar-e Anzali).

Zdrowie znowu nie dopisywało Liberze. Po zejściu na ląd 12 sierpnia przez miesiąc przeby-wał w szpitalu w Teheranie, skąd na początku września trafił do obozu wojskowego nr 4 w tym mieście. 22 września kolejna podróż, tym razem do obozu w irackim mieście Kanakin (ob. Cha-nakin). Cyprian nadal pełnił funkcję podoficera sanitarnego. Na kursie doskonalącym dla podofi-cerów obozował w jednym namiocie z kapr. Da-widowiczem z Tchorów i plut. Felińskim z Wyrki.

Okres względnego odpoczynku, kiedy to żoł-nierze wracali do pełni sił po epidemiach tyfusu i dezenterii, skończył się wraz z inspekcją dywizji dokonaną 26 grudnia przez gen. Andersa. Na po-czątku 1943 r. zintensyfikowano ćwiczenia teore-tyczne i praktyczne. Z początkiem lutego Libera ukończył kurs podoficerski i objął stanowisko podoficera broni w plutonie rozpoznawczym. 3 kwietnia brygada (7 dywizja przeszła do tego czasu dwie reorganizacje) Cypriana przeniosła się do Kizil Ribat (Quizil Ribat) ok. 40 km od Bagda-du. W wyniku kolejnej reorganizacji, Libera trafił do 2 szwadronu 12 Pułku Kawalerii Pancernej, a następnie do 12 Pułku Ułanów Podolskich w 3 Dywizji Strzelców Karpackich. 11 maja pułk opuścił dotychczasowe miejsce stacjonowania i przyjechał w okolice Mosulu. Kolejne tygodnie żołnierze spędzali na poznawaniu broni pancer-no-motorowej. Cyprian został dowódcą wozu. Kolejnym miejscem postoju była miejscowość Iztuch (?) w pobliżu Gedery w Palestynie, do któ-rej kolumna wozów dotarła 30 sierpnia po ponad tygodniowej podróży z Iraku. U wybrzeży Morza Śródziemnego żołnierze spędzali czas na ciągłym szkoleniu i manewrach, przygotowując się do wyjazdu na front. 24 listopada oddział Libery wyruszył pociągami do Al-Kantara w Egipcie, skąd 11 grudnia został przewieziony do portu Suez i zaokrętowany na transportowiec pod banderą holenderską. 15 grudnia konwoj, w skład którego wszedł okręt Libery wypłynął z portu Port Said i po sześciu dniach dotarł do włoskiego portu Ta-rent.

W połowie stycznia pułk wyruszył spod Taren-tu na front, w rejon Castiglione. Do połowy kwiet-nia Libera notował w dzienniku niezbyt często, nie miał zbyt wielu zajęć i wartych odnotowania wydarzeń. Pełnił funkcję sanitariusza i radiote-legrafisty w IV plutonie 2 szwadronu. W drugiej połowie kwietnia zintensyfikowane zostały ćwi-czenia w oddziale, w szczególności w walkach wysokogórskich. 2 maja pułk wyruszył pod Monte Cassino i zajął pozycję w odwodzie przy-dzielonego odcinka. Już 5 maja Cyprian napisał: «Klasztor widać jak na dłoni. Przed nami na górze sterczą zburzone i poszarpane olbrzymie mury. Dzieli nas od niego nie więcej niż 500 m». Kolejne dni to ciągłe patrole, niesienie pomocy ran-nym kolegom, praca przy schronie, podejmowanie z pola walki zabitych, a także nerwowe chwile pod ostrzałem artyleryjskim. Szwadron Libery został przeformowany w piechotę i przydzielony do in-nych oddziałów 2 Korpusu Polskiego, a Cyprian już w trakcie czwartej bitwy o Monte Cassino (11–19 maja) awansował na sanitariusza szwa-dronu. 15 maja Libera został przeniesiony na od-cinek III plutonu 2 szwadronu, tam zginął dwa dni później rozerwany przez minę.

Rodzina Cypriana Libery przeżyła atak oddziałów UPA na Hutę Stepańską w dniach 16–18 lipca 1943 r. Zostali oni wywiezieni na ro-boty na zachód Niemiec przy granicy z Francją. Gdy zakończyła się wojna nie wrócili do kraju, wyjechali do Kanady i zamieszkali w Atikokan. W 1959 r. dołączył do nich Szczepan, brat Cypria-na Libery.

Grzegorz NAUMOWICZ
Na foto: 1. Cyprian Libera (Zdjęcie pochodzi z książki «Cyprian na Monte Cassino», Szczepan Libera, Atikokan 1999). 2. Rodzina Cypriana Libery. Od lewej Józef, Józefa, Jan, Bronisława, Paweł, Stanisława, Władysław (zdjęcie pochodzi ze zbiorów mgr Grzegorza Naumowicza). 3. Informacja o pochowaniu Cypriana Libery na Polskim Cmentarzu Wojskowym na Monte Cassino (<http://polskiecmentarzewoloszech.eu>).

Y пішов на поле. Вітаюся зі всіма. Брат Щепан також у полоні. (...) Батько повернувся з Гути, плаче. Сказав: «Що ж ти наробив, сину? Краще б ти там сидів!» Вечеря, швидка нарада. Втікати чи лишитися?»

Побоювання батька, Павла Лібери, ви-явилися пророчими. Вранці 30 липня по-сильний викликав Ципріана до відділку міліції в Гути, звідки його перевезли до Степана. Під час перевезення Ципріан намагався втекти, проте йому це не вдалося. У Степані він перебу-вав тиждень, потім його перевели до в'язниці в Рівному, де він потрапив до камери № 29. Там разом із ним сиділи довоєнний вийт гміни Степань Монкевич, отці Чайковський та Чента-ра, військовополонений Беляков і поручник Мінкевич (*війта Степана Монкевича звали Ед-мунд; прізвище отця Чентари Ципріан Лібера, пишучи щоденник, prawdopodobnie переплутав, йдеться, швидше за все, про отця Станіслава Зентару, героя нашої рубрики «Повернуті із забуття»; військовополонений Беляков – це, найімовірніше, Кароль Беляков, також герой цієї рубрики, – ред.*). Численні допити проходи-ли спокійно. 18 жовтня Ліберу перевезли до в'язниці в Дубні, де в непоганих умовах він пе-ребував до 24 грудня. Після винесення вироку його перевели до в'язниці у Львові, звідки в останній день 1940 р. вивезли потягом на схід, углиб СРСР. 9 лютого потяг прибув на станцію Івдель у Свердловській області.

Івдель був розподільним пунктом, із якого засланців етапували далі. Лібера потрапив до району роботи Гарєонівка, де працював на ви-рубці лісу. Робота була вкрай виснажливою, в'язні працювали по 8–10 годин, часто на моро-зі нижче -40 градусів. Щоденний пайок склада-ли 900–1200 грамів хліба, булка, рідкий суп два рази на день і трохи каші. Загалом його вели-чина залежала від виконання завищених норм. У таборі поширювалися хвороби, нормою були бійки та крадіжки. Спочатку було важко, але потім становище Ципріана покращилося. Мі-зерне харчування він доповнював завдяки пе-редачам від родини і торгівлі махоркою. Коли надійшла звістка про початок німецько-ра-дянської війни, Ципріан почав обмірковувати план втечі. Спробу втекти він зробив 21 липня 1941 р. На жаль, йому це не вдалося. Ліберу жорстоко побили і принизили, а потім закрили в ізоляторі в табірному пункті Юртичі. За спро-бу втечі йому загрожувало 10 років ув'язнення. Ситуація в'язня трохи змінилася у зв'язку з підписанням угоди Сікорський-Майський. 30 липня 1941 р. до нього дійшли чутки про звільнення і створення польської армії в СРСР. 29 серпня його випустили з ізолятора, але Юр-тичі він залишив лише 11 вересня. Лібера по-дався тоді на залізничну станцію Івдель.

«Отримую залізничний квиток до стан-ції Голодний Степ, Ташкент і 180 рублів, 1750 грамів хліба і 400 грамів бринзи на дорогу. Табір я залишаю разом із Мисти-ком». Із таким багажем 16 вересня Ципрі-ан вирушив у дорогу задовжки близько 2800 км до польської армії, яка формувалася в СРСР. Подолання цього шляху зайняло в нього приблизно 5 місяців. Перша зупинка на тра-сі – Свердловськ, далі Челябінськ, Оренбург, Аральськ, Самарканд і Душанбе. Дорога була дуже важкою. Він пересувався в основному товарними потягами, спав на вокзалах, вули-цях або в парках. Гроші швидко закінчилися. 4 жовтня в евакуаційному пункті в Душанбе він зареєструвався добровольцем, однак зі швидкою відправкою до пункту формування підрозділів не склалося. Щораз більші пробле-мі з їжею змусили його 16 жовтня записатися на роботу. До лютого 1942 р. Лібера працював у горах Паміру неподалік міста Варзоб на пів-ніч від Душанбе.

Довгоочікуваний виклик до війська Лі-бера отримав 5 лютого. Після п'ятиденної подорожі він дістався до міста Гузор (Узбе-кистан), де був розташований організаційний центр Армії Владислава Андерса. Наступні дні, тиждень та місяці минали на будівництві табору, тренуваннях, службі та в пізнанні околиць. У таборі Ципріан зустрів кузена Станіслава Гар-бовського, лісника з Бутейок Голєньовського, Мішкевича з Омелянина та Белякова, з яким си-дів у камері № 29 у рівненській в'язниці. Склад-ний клімат, погане харчування та непристосо-ваність організмів до місцевої бактеріальної флори стають причиною захворювань солда-тів. Лібера на початку березня зліг через тиф. Температура +41 градус утримувалася майже протягом двох тижнів. У Гузорі він перебував до 2 червня, коли 23-й полк піхоти, що входив

до складу 7-ї дивізії піхоти Польських збройних сил у СРСР, до якого скеровано Ципріана, пере-вели до селища Кенімех (нині Конімех). Лібера як санітарний підфіцер мав багато роботи. У 60-градусній спеці в умовах пустелі поширю-валася дизентерія. Смерть збирала свій жахли-вий урожай, збільшувалася кількість поховань на кладовищах в Конімесі та Керміне (нині місто Навої), хвороба звалила з ніг і Ципріана. Через екстремальні атмосферні умови та по-ширення хвороб життя в таборі майже завмер-ло. 8 серпня 23-й полк піхоти залишив Кенімех і вирушив до Персії, спочатку потягом до пор-ту Касноводськ (нині Туркменбаші), потім на судні «Берія» до іранського порту Пехлеві (нині Бандар-Анзали).

Здоров'я знову підвело Ліберу. Після того, як 12 серпня солдати зійшли на землю, Ципріан протягом місяця перебував у лікарні в Теге-рані, звідки на початку вересня потрапив до вій-ськового табору № 4 в цьому місті. 22 вересня розпочалася наступна подорож – до табору в іракському місті Ханакін. Ципріан надалі вико-нував функції санітарного підфіцера. На курсі підвищення кваліфікації для підфіцерів про-живав в одному наметі з капралом Давидови-чем із Тхорів і плутоновим Фелінським із Вирки.

Період відносного відпочинку, коли сол-дати відновлювали сили після епідемії тифу і дизентерії, закінчився 26 грудня, коли генерал Андерс особисто провів інспекцію дивізії. На початку 1943 р. відбувається інтенсивне теоре-тичне та практичне навчання. На початку люто-го Лібера закінчив підфіцерський курс та став підфіцером у розвідувальному взводі. 3 квітня бригаду (7-ма дивізія пройшла до того часу дві реорганізації) Ципріана перекинули до насе-леного пункту Кизил-Робат, розташованого за 40 км від Багдада. В результаті наступної ре-організації Лібера потрапив до 2-го ескадрону 12-го бронетанкового полку, а потім до 12-го полку подільських уланів 3-ї дивізії карпат-ських стрільців. 11 травня полк залишив попе-реднє місце тимчасової дислокації та розташу-вався в околицях Мосула. Протягом наступних тижнів солдати вивчали бронетехніку. Ципріан став командиром екіпажу. Пізніше його полк дислокувався в містечку Ізтуч (?) поблизу Гедери в Палестині (нині Ізраїль), до якого колона дісталася 30 серпня після понад тижневої по-дорожі з Іраку. На узбережжі Середземного моря солдати мали постійні навчання та манев-ри, готуючись до виїзду на фронт. 24 листопада підрозділ Лібери вирушив потягами до міста Аль-Кantara в Єгипті, звідки 11 грудня був пе-ревезений до порту Суец і розміщений на гол-ландському вантажному судні. 15 грудня коло-на, в якій був і корабель із Ліберою, виплила з Порт-Саїда і через шість днів дісталася до іта-лійського порту Таранто.

У середині січня полк 3-під Таранто вирушив на фронт, у район Кастільоне. До середини квітня Лібера не дуже часто робив нотатки у щоденнику, оскільки не був надто зайнятим і не відбувалися якісь особливі події, варті його уваги. Він був санітаром і радіотелеграфістом у 4-му взводі 2-го ескадрону. У другій половині квітня навчання в підрозділі стали інтенсив-нішими, солдати відпрацьовували, зокрема, вміння вести бої в горах. 2 травня полк виру-шив під Монте-Кассіно та зайняв позиції на визначеному відрізку. Вже 5 травня Ципріан написав: «Монастир видно як на долоні. Перед нами на горі стирчать зруйновані й пошарпані велетенські мури. Нас із ним розділяє не біль-ше 500 м». У наступні дні він вів безперервне патрулювання, допомагав пораненим колегам, працював на будівництві укріплень, виносив із поля бою вбитих, переживав складні хвилини під артилерійськими обстрілами. Ескадрон Лі-бери переформували в піхоту і приєднали до інших підрозділів 2-го польського корпусу, а Ципріан уже під час четвертої битви під Монте-Кассіно (11–19 травня) став санітаром ескадро-ну. 15 травня Ліберу перевели на відрізок 3-го взводу 2-го ескадрону. Саме там він загинув двома днями пізніше, підірвавшись на міні.

Родина Ципріана Лібери пережила напа-ди загонів УПА на Гуту Степанську, які від-бувалися 16–18 липня 1943 р. Сім'ю вивезли на роботи на захід Німеччини, аж на кордон із Францією. Коли закінчилася війна, вони не повернулися додому, а виїхали до Канади й поселилися в Атікокані. У 1959 р. до них при-єднався Щепан, брат Ципріана Лібери.

Гжегож НАУМОВИЧ
На фото: 1. Ципріан Лібера (Фото з книжки Щепана Лібе-ри «Ципріан на Монте-Кассіно». Атікокан, 1999). 2. Родина Ципріана Лібери. Зліва направо: Юзеф, Юзефа, Ян, Бро-ніслава, Павел, Станіслава, Владислав (Фото з архіву Гже-гожа Наумовича). 3. Інформація про поховання Ципріана Лібери на Польському військовому кладовищі на Монте-Кассіно (<http://polskiecmentarzewoloszech.eu>).

Jasnobór i ród Buraczyńskich

Istnieją wioski, których historia z różnych powodów na zawsze została zatarta. Na szczęście wieś Jasnobór na Rówieńszczyźnie zachowała tożsamość, a opowieść o jej pochodzeniu przetrwała do dnia dzisiejszego. Ta historia w naszej rodzinie przekazywana była z pokolenia na pokolenie.

Pod koniec XVI w. mój przodek Buraczyński wyciągnął z bagna księcia Czartoryskiego, zranionego w walce przeciw Tatarom. W ten sposób uratował mu życie. Na znak wdzięczności książę zaprosił swego wybawcę, aby ten osiedlił się i gospodarował w jego posiadłościach. Wydał w związku z tym list, w którym zaświadczył, że Buraczyńscy bez specjalnego zezwolenia mogą rąbać las i stawiać domy, chlewy i stajnie, korzystać z łąk i pastwisk, zbierać grzyby, jagody itd. Osada, o której mowa nazywała się Buda Piskowska i położona była w pobliżu obecnej wsi Peńkiw w rejonie kostopolskim obwodu rówieńskiego. Dokument wystawiony przez księcia był przekazywany starszym synom rodu.

Na początku XIX w. książęta Czartoryscy wizytując posiadłości zaproponowali Buraczyńskim osiedlenie się w pobliżu wsi Pisków. Nową osadę nazwano Jasnobór. Należała ona do parafii w Kazimierce. Na święta Buraczyńscy zawsze jeździli właśnie do Kazimierki. W księgach me-

trykalnych wszyscy Buraczyńscy byli wpisywani jako mieszczanie.

Później, w związku z powiększeniem rodziny książę Konstanty Czartoryski poszerzył powierzchnię użytków rolnych wykorzystywanych przez Buraczyńskich dając im w posiadanie ziemie między współczesnymi wsiami Jasnobór i Mokwin. Potem te ziemie podzielili między sobą potomkowie.

Gdy na Polesiu rozpoczęto budowę kolei żelaznej, Buraczyńskim zaproponowano, aby przeprowadzić się na tereny obecnej wsi Sadki. Proporcja wymiany gruntu była następująca: w zamian za 1 ha w Jasnoborze dawali 10 ha gruntów ornych w Sadekach. 40 rodzin zgodziło się na taką propozycję. Dużo członków rodu Buraczyńskich zatrudniło się na stacji kolejowej, dlatego na początku I wojny światowej ewakuowano ich za linię frontu. Później wszyscy wrócili.

W roku 1920 czy to 1921 uczeń Podłużańskiej Szkoły Dwuklasowej Mikołaj Buraczyński

Яснобір та рід Бурачинських

Існують села, історію яких із різних причин назавжди втрачено. На щастя, село Яснобір, що на Рівненщині, зберегло самотність, а в переказах до наших днів дійшла інформація про його походження. Цю оповідь у нашій родині передавали з покоління в покоління.

Наприкінці XVI ст. мій предок Бурачинський виніс на собі із болота князя Чарторийського, пораненого в бою з татарами, чим врятував йому життя. На знак подяки князь запросив його поселитись і господарювати у своїх володіннях. Він видав грамоту, в якій зазначив, що Бурачинський та його нащадки можуть без спеціального дозволу рубати ліс і ставити хати, хліви, клуні, користуватися луками й пасовищами, збирати гриби, ягоди тощо. Поселення, про яке йде мова, називалося Буда Пісковська і знаходилося поблизу сучасного села Пеньків Костопільського району Рівненської області. Княжу грамоту передавали в роду старшим синам.

На початку XIX ст. князі Чарторийські при огляді земель запропонували роду Бурачинських поселитись ближче до села Пісків. Нове поселення назвали Яснобір. Воно належало до Казимирецької парафії. Бурачинські завжди їздили на свята саме до Казимирки. У

метричних книгах всі Бурачинські були записані як міщани.

Пізніше, у зв'язку із розростанням родини, князь Костянтин Чарторийський збільшив площу орних земель, якими користувалися Бурачинські, надавши їм у володіння землі між сучасними селами Яснобір і Моквин. Потім цю територію розділили між собою нащадки.

Коли в поліській глибинці почали прокладати залізну дорогу, Бурачинським запропонували переселитись на землі теперішнього села Садки. Пропорція обміну земель була такою: за 1 га в Ясноборі давали 10 га орної землі в Садках. 40 сімей пристали на таку пропозицію. Багато членів родини стали працювати на залізниці, через це на початку Першої світової війни їх евакуювали за лінію фронту. Потім усі вони повернулись.

У 1920 чи то 1921 р. учень Підлужанського двокласного училища Микола Трохимович



(ur. w 1902 r.) przyniósł dokument księcia Czartoryskiego do szkoły, żeby pochwalić się przed nauczycielem. Nauczyciel go zabrał i nikt z rodziny nie odważył się przyjść i poprosić o zwrot dokumentu. W ten sposób został on utracony.

W czasach II Rzeczypospolitej mężczyźni z rodu Buraczyńskich mieszkający w Jasnoborze służyli w Wojsku Polskim. Włodzimierz Buraczyński s. Kornela (ur. w 1907 r.) służył w Wojsku Polskim (ożenił się z Czeszką); Emanuel Buraczyński s. Kornela (ur. w 1912 r.) służył w oddziale saperów, w 1935 r. pełnił wartę honorową na Wawelu w czasie pogrzebu Józefa Piłsudskiego. Polskim żołnierzem w latach 1930–1933 był również Adam Buraczyński s. Kornela (ur. w 1909 r.). Po demobilizacji był właścicielem kawiarni w Jasnoborze, w której nigdy nie brakowało koniaku, czekolady i kawy przywiezionych z Rygi. Ich siostra Antonina Buraczyńska wyszła za mąż za Włodzimierza Kruszeńskiego, potomka herbu Abdank.

W latach 30-tych we wsi stacjonowało 700 żołnierzy, z których część mieszkała u Nazariusza Buraczyńskiego. Wojskowi budowali w okolicach wsi linię fortyfikacyjną – bunkry żelbetonowe, które przetrwały do naszych dni. Obecnie są one zabytkiem fortyfikacji wojskowych z XX w. Również do dziś we wsi pozostał cokół, na którym stała figurka Matki Bożej. Najstarsi mieszkańcy opowiadają, że postavili ją przed wojną w pośpiechu młodzi Polacy, którzy potem,

idąc do walki, modlili się pod figurą. Dużo polskich rodzin w latach 1944–1946 wyprowadziło się ze wsi. Wśród nich – rodziny Filiczekowskich, Hulnickich, Małachińskich, Opackich, Matuszyńskich, Burzyńskich, Ugurowskich, Łosiów, Gemów, Czarneckich, Adaszyńskich, Buraczyńskich. Na wsi zaczęli osiedlać się imigranci, zwłaszcza z Polski.

W 1953 r. Jasnobór dołączono do Piaskowskiej Rady Wiejskiej. Obecnie na wsi jest nieduży sklep, ośrodek pomocy lekarskiej i klub. Droga do wsi jest bardzo zniszczona. Pozostało tu kilka gospodarstw domowych potomków dawnego rodu Buraczyńskich. Pamięć o nich przekazuje wnukom Halina Buraczyńska, córka Emanuela.

Tekst i zdjęcie: Switłana KOWAL

P. S. Wszyscy zainteresowani mogą uzyskać więcej informacji pisząc pod adres: s.i.koval@nuwm.edu.ua

Zdjęcia: 1. Choinka posadzona przez mojego pradziadka Kornela Buraczyńskiego. 2. Emanuel Buraczyński, młodszy brat mojej prababci Antoniny. 4. Cokół, na którym stała figurka Matki Bożej. W miejscu, gdzie stoi, jest obecnie podwórko budynku mieszkalnego. 5. Domy wybudowane w latach 30-tych zachowały się do dziś. 6. Bunkry żelbetonowe wybudowane w latach 30-tych. 7. Włodzimierz Buraczyński (stoi pośrodku).

Бурачинський (1902 р. н.) приніс грамоту князя Чарторійського до школи, щоб похвалитися перед учителем. Учителю ту грамоту взяв і, на жаль, ніхто з родини не наважився прийти й забрати її. Таким чином, вона була втрачена.

За часів Другої Речі Посполитої чоловіки з родини Бурачинських, яка мешкала в Ясноборі, служили у Війську Польському. Так, Володимир Корнійович Бурачинський (1907 р. н.) служив у війську (одружився з чешкою); Мануїл Корнійович Бурачинський (1912 р. н.) – у саперних військах, у 1935 р. стояв у почесному караулі на Вавелі під час поховання Юзефа Пілсудського. Польським жовніром у 1930–1933 рр. був також Адам Корнійович Бурачинський (1909 р. н.). Після демобілізації він став власником кав'ярні в Ясноборі, у якій завжди були коньяк, шоколад і кава, привезені з Риги. Їхня сестра Антоніна Корнійовна Бурачинська вийшла заміж за Володимира Йосиповича Крушевського, нащадка гербу Абданк.

У 1930-х рр. у селі перебував цілий військовий батальйон – 700 солдатів, частина з них квартирувала в Назара Бурачинського. Військові будували на околицях села смугу оборонних укріплень – ДОТи, які збереглися до наших днів. Нині вони є історичною пам'яткою військових укріплень ХХ ст. Також до сьогодні в селі лишився постамент, на якому містилася статуетка Божої Матері. Старожили кажуть, що

її перед війною поспіхом поставили польські юнаки, які потім, йдучи на війну, молилися до неї.

Багато польських родин у 1944–1946 рр. виїхали із села. Серед них – Філічковські, Гульницькі, Малахінські, Опацькі, Матушинські, Буржинські, Угуровські, Лосі, Гемі, Чарнецькі, Адашинські, Бурачинські. Село стали заселяти переселенцями, зокрема із Польщі.

У 1953 р. Яснобір приєднали до Пісківської сільської ради. Нині в селі є невеликий магазин, медпункт, клуб, дорога вкрай розбита. Збереглися тут кілька домогосподарств нащадків древнього роду Бурачинських. Пам'ять про них передає нащадкам Галина Мануїлівна Бурачинська.

Текст і фото: Світлана КОВАЛЬ

P. S. Усі зацікавлені можуть отримати більше інформації за мейлом: s.i.koval@nuwm.edu.ua

Фото: 1. Ялинка, посаджена моїм прапрадідом Корнієм Бурачинським. 2. Мануїл Бурачинський – молодший брат моєї прабабусі Антоніни. 3. Постамент, на якому знаходилася фігура Божої Матері, стоїть нині на подвір'ї житлового будинку. 4. Хати, зведені в 1930-х рр., збереглися донині. 5. ДОТи, збудовані в 1930-х рр. 6. Володимир Бурачинський (посередині).

Informacja wołyńska Волинська інформація

У центрі Луцька на місці вілли, зведеної в стилі польського неокласицизму в міжвоєнний період, хочуть збудувати багатоповерхівку.

.....

W centrum Łucka, na miejscu willi w stylu polskiego neoklasycyzmu, która powstała w okresie międzywojennym planuje się wybudowanie apartamentowca.

Із цілого маєтку графів Красицьких у селі Холонів Горохівського району вціліла тільки пивниця.

.....

Z całego majątku hrabiów Krasickich we wsi Chołoniów rejonu horochowskiego ocalała jedynie piwnica.

830 дерев висадили лучани в рамках «Ековесни-2017».

.....

W ramach akcji «Ekwosna 2017» mieszkańcy Łucka posadzili 830 drzew.

За європейські кошти для Луцька придбають 30 нових тролейбусів, а також запровадять у них автоматизовану оплату проїзду.

.....

Ze środków europejskich dla Łucka zakupi się 30 nowych trolejbusów oraz wdroży się system automatyzowanej opłaty za przejazd.

Над Луцьком, на базі військового аеродрому, проходили навчання пілоти зі складу бригади тактичної авіації Хмельницької області.

.....

Nad Łuckiem, na bazie lotniska wojskowego, szkolili się piloci brygady awiacji taktycznej z obwodu chmielnickiego.

У Володимирі-Волинському облаштували першу в місті велодоріжку.

.....

We Włodzimierzu Wołyńskim powstała pierwsza w mieście ścieżka rowerowa.

Із території ветсанзаводу в Ковелі вивезли понад 20 т відходів.

.....

Z terenu zakładu utylizacji zwierząt w Kowlu wywieziono ponad 20 t odpadów.



Co ukrywają starożytnie mury Równego?

Próbując odpowiedzieć na to pytanie w trakcie rozmowy z młodym badaczem-krajoznawcą Andrzejem Klymczukiem, autorem materiałów na stronie internetowej mapy wirtualnej «Równe Wielokulturowe» oraz redaktorem naczelnym portalu «Wirtualna Polska», znaleźliśmy także rozwiązania wielu innych zagadek związanych z historią Równego.

– Od jak dawna interesuje się Pan historią Równego?

– Zainteresowanie zrodziło się już 17 lat temu. Wówczas nauczyciele historii, Walentyn Krawczuk i Mychajło Szewczuk, wzbudzili we mnie chęć poznawania przeszłości miasta, w którym dorastałem. Mimo tego, że zdobyłem wyższe wykształcenie z ekonomii, moje zamiłowanie do historii przerodziło się w coś znacznie większego niż hobby – w działalność prawie zawodową.

– Jak długo trwały przygotowania do powstania mapy wirtualnej «Równe Wielokulturowe»?

– Stworzenie całej mapy zajęło ok. 2–3 miesięcy, ale gromadzenie materiałów trwało kilka lat.

– Z jakich źródeł pochodzą informacje o wspomnianych obiektach?

– Przede wszystkim z archiwum. Ale również w pozycjach naukowych na temat historii miasta oraz popularno-naukowych, poświęconych biografom poszczególnych osób lub pewnym obiektom, można znaleźć sporo informacji. Swoje zaś wnioski mam zasadę opierać na danych archiwalnych oraz relacjach świadków naocznych, którzy tutaj mieszkali.

– Każde miasto europejskie sięgające historii średniowiecza posiada rynek w centralnej części. Jak potoczyły się losy Rynku w Równem w okresie międzywojennym?

– Ulice tworzące dawny rynek praktycznie nie zachowały się, w tym jednak poszczególne budynki, które formowały kształt zabudowań rynku, pozostały. Przy ul. Peresopnycka zachowało się nawet pomieszczenie dawnego Domu Modlitwy. Wprawdzie, sprzedaje się tam obecnie wędliny, ale można było przecież urządzić w nim jeśli nie miejsce kultu religijnego, to chociażby tablicę informującą o dawnym przeznaczeniu tego budynku. Zabudowania przy ul. Bazarnej też stanowią część śródmieścia Równego. Na rynku kiedyś również stał Ratusz.

– Które z ulic obecnych na mapie z roku 1939 zachowały się do czasów współczesnych?

– Jeśli chodzi o same nazwy ulic, są to ulice: Litewska, Tarasa Szewczenki, Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Kaukaska, Mikołaja Kopernika i in. Jeśli zaś chodzi o ich wypełnienie architektoniczne, to sporo budynków zostało utraconych. Na przykład, ulice w obrębie Majdanu Niepodległości zupełnie się nie zachowały. Podobny los spotkał zabudowania znajdujące się między kinoteatrem «Ukraina» a ul. Kaukaską, czy też w obrębie ulic Władysława Czarnowieła, Stepana Bandery i Michaiła Lermontowa.

– Mówiąc o wycieczkach w ramach tzw. turystyki nostalgicznej, które obiekty można byłoby pokazać żydowskiej, polskiej, czeskiej czy niemieckiej delegacji?

– W przypadku zabytków pozostałych po społeczności czeskiej lub niemieckiej, praktycznie nic się nie zachowało. Nie było ich zresztą dużo w okresie międzywojennym. Czesi zamieszkiwali przeważnie we wsiach i małych miasteczkach położonych wokół Równego. Jeśli chodzi o żydowskie miejsca pamięci, to jest ich dość dużo, ale również w tym przypadku sporo zabytków architektonicznych – bożnice lub jesziwy – nie zachowało się. Te zaś, które przetrwały do naszych czasów, są wykorzystywane niezgodnie z przeznaczeniem. Na przykład cmentarz żydowski znajdujący się za budynkiem Obwodowej Administracji Państwowej w Równem wciąż pozostaje nieuporządkowany i nieogrodzony.

Co zaś dotyczy dziedzictwa polskiego, to naturalnie jest ono bardziej tu obecne. Chodzi zwłaszcza o kościół św. Antoniego, kościół garnizonowy, dzielnicę polską na terenie cmentarza Dubieńskiego, zachowane rozmaite budynki z czasów II Rzeczypospolitej: Poczta Główna, budynki administracji oraz kamienice zamieszkałe niegdyś przez wybitnych przedstawicieli polskiego narodu. Jeśli chodzi o tereny wokół Grabnika jako dzielnicy miasta, wraz z powiększeniem się miejscowości w okresie międzywojennym znajdowała się tu kolonia rządowa zamieszkała przez rodziny przybyłych urzędników pracujących na rzecz miasta. Sporo budynków z tego okresu zachowało się do czasów obecnych.

– Zapewne oddzielnym tematem interesującym turystów są miejsca zamieszkania wybitnych postaci w okresie międzywojennym. Kogo zaliczyłby Pan do takich osób?

– Na przykład, poetka Zuzanna Ginczanka. Jest ustalone jej miejsce zamieszkania (przy ul. Sobornej, w pobliżu Placu Teatralnego), ale sam budynek, niestety, nie ocalał. Ciekawą jest też m.in. historia Jakuba Hofmana, znanego krajoznawcy i redaktora «Rocznika Wołyńskiego», który zgromadził dane biograficzne ponad 12 tys. słynnych działaczy wołyńskich wywodzących się z Rówieńszczyzny. Mało zbadana jest również sylwetka architekta Grzegorza Pressa, który projektował budynki prywatne w Równem. Sporo budynków z okresu międzywojnia to są jego dzieła, jak, na przykład, w dzielnicy przy ul. Szymona Petlury oraz 16 Lipca.

– Które z postaci oraz zabytków są zbyt mało rozreklamowane i umykają wciąż uwadze szerszego ogółu?

– Jedną z takich postaci pozostaje Samuel Koprowski. Jeszcze za czasów Imperium Rosyjskiego studiował on na

Що приховують давні мури Рівного?

У пошуках відповіді на це запитання ми також змогли пояснити багато інших загадок міської історії Рівного, спілкуючись із молодим дослідником-краєзнавцем Андрієм Климчуком, автором інформаційно-краєзнавчого наповнення віртуальної карти «Полікультурне Рівне», головним редактором порталу «Віртуальна Польща».

– Відколи Ви цікавитесь дослідженням історичної спадщини Рівного?

– Практичне зацікавлення розпочалося ще на початку 2000-х років, коли талановиті вчителі з історії (Валентин Кравчук і Михайло Шевчук) прищепили інтерес до вивчення минулого міста, в якому виріс. Незважаючи на те, що маю вищу економічну освіту, моє зацікавлення історією трансформувалося з хобі у щось значно більше – майже у професійну діяльність.

– Як довго тривала підготовка до створення віртуальної карти «Полікультурне Рівне»?

– На створення самої карти було затрачено 2–3 місяці, проте збір інформації тривав, звичайно, роками.

– Із яких джерел черпаєте інформацію про вказані об'єкти?

– Насамперед із архіву. Проте в наукових книгах про історію міста та публіцистиці, присвяченій чи то біографії окремих осіб, чи то конкретним об'єктам, можна теж натрапити на багато інформації. Я все ж таки схильний ґрунтувати свої висновки на основі архівних даних і спогадах очевидців, котрі тут проживали.

– Кожне європейське місто із середньовічною історією має давню ринкову площу в центральній частині міста. Як склалися справи у Рівному з площею Ринок у міжвоєнний період?

– Вулиці історичного ринку практично не збереглися, проте поодинокі будинки, що формують традиційну форму забудови ринку, залишилися. На вулиці Пересопницькій, наприклад, залишилось навіть приміщення колишнього Дому молитви, зараз там, правда, ковбаси продають, а можна було би зробити, якщо не місце релігійного культу, то хоча б розмістити інформаційну таблицю про колишнє призначення будівлі. Будинки на вулиці Базарній – це теж частина ринкового середмістя Рівного. Колись також на площі Ринок розташовувалась міська ратуша.

– Які вулиці залишилися зі старої міської мапи 1939 р. на новій 2017-го?

– Якщо говорити про самі назви вулиць, то це Литовська, Тараса Шевченка, Адама Міцкевича, Юліуша Словацького, Кавказька, Миколая Коперника тощо. Проте, якщо говорити про архітектурне наповнення цих вулиць, то багато будівель просто втрачено. Наприклад, вулиці в межах терену Майдану Незалежності втрачено повністю, така ж сама історія з об'єктами в

районі між кінопалацом «Україна» та вулицею Кавказькою чи в районі вулиць В'ячеслава Чорновола, Степана Бандери, Михайла Лермонтова.

– Якщо проводити екскурсії в рамках так званого ностальгійного туризму, які об'єкти можна було би показувати єврейській, польській, чеській чи німецькій делегаціям?

– Що стосується пам'яток, пов'язаних із чеською чи німецькою громадою, то їх у місті практично не залишилося, та й не було так багато в міжвоєнний період. Чеські поселення були характерні для деяких сіл і містечок навколо міста. Щодо єврейських місць пам'яті, то, звичайно, таких прикладів є дуже багато. Проте багато архітектурних пам'яток, як сакральних, так і освітніх, не збереглися. А ті, котрі залишилися, втратили своє початкове призначення. Наприклад, єврейський цвинтар за приміщенням Рівненської обласної державної адміністрації так і залишається невпорядкованим і навіть необгородженим.

Що стосується польської спадщини, то вона, звичайно, більш присутня. Мова йде про костел Святого Антонія, гарнізонний костел, польську дільницю на території Дубенського кладовища, збереглися різні будинки з часів Другої Речі Посполитої: головпоштамт, адміністративні споруди та будинки визначних осіб. Щодо теренів навколо Grabnika як району міста, то там із розширенням населеного пункту в міжвоєнний період знаходилася урядова колонія, де розміщувались сім'ї приїжджих службовців, котрі забезпечували функціонування міста. Багато будинків із тих часів збереглися до наших днів.

– Цікавими для туристів також були б місця, де проживали визначні персони міста в міжвоєнний період. Хто міг би становити коло таких осіб?

– Наприклад, поетеса Зузанна Гінчанка. Встановлено, де вона проживала (на вулиці Соборній, поблизу Театральної площі), проте сам будинок, на жаль, не зберігся. Цікавою є історія, зокрема, Якуба Гофмана, відомого краєзнавця, редактора «Рочника Волинського», котрий зібрав біографічні дані про більше, ніж 12 тис. відомих діячів Волині – уродженців Рівненщини. Скажімо, малодосліджена також персона архітектора Гжегожа Пресса, котрий займався приватним проектуванням у Рівному. У міжвоєнний період багато будинків належать його авторству, наприклад, у районі вулиць Симона Петлюри та 16 Липня.



Stosunki rówieńsko-polskie: Niewidzialne granice

Рівненсько-польські відносини: Невидимі кордони

Завжди мовимо тільки о tym, co łączy Polaków i Ukraińców. Jest to oczywiście politycznie poprawne i zgodne z nurtem. Jednak niewidzialne granice przebiegają w miejscach, których Sam Nasz Wspólny Wróg nigdy by się nie doszukał.

Te cienkie linie podziału można jedynie od-
czuć długo mieszkając na Ukrainie albo przeby-
wając tu w sezonach zmiany pór roku. Wtedy to
populacja Ukrainy zapada na «prostudę» spowo-
dowaną najczęściej «przeciągiem». Mniej więcej
w tym samym czasie po drugiej stronie zachod-
niej granicy szerzy się depresja i «tło nerwowe».

Kiedy byś nie powiedział Ukraińcowi o jakiejś
dolegliwości – zawsze pada uniwersalna diagno-
za: «od przeciągu!». Boli głowa – od przeciągu,
zrobiła się krostka – od przeciągu, rwie noga – od
przeciągu. Ciekawe jest przy tym to, że i sama
ludzkość – zauważcie, bez względu na przyna-
leżność narodową – dzieli się na tych, którym
przeciąg kategorycznie szkodzi, i na tych, którym
stanowczo nie przeszkadza. Zarówno w Polsce
jak i na Ukrainie, rzadko kto nie ma swojego jasno
sprecyzowanego stanowiska w sprawie «przecią-
gu». Stosunek do niego często jest elementem
procesu wychowania, jego motyw pojawia się
w rodzinnych historiach, jest nieodłącznym ele-
mentem sporów przeciwników i zwolenników
otwartych okien w samochodach i marszrutkach,
jest przedmiotem badań autorytetów ludowych i
naukowców – uzdrowicieli takich jak doktor Ko-
marowski (reprezentacja Ukrainy) i doktor Zięba
(reprezentacja Polski). Podejrzewam, że przeja-
wem tego mogą być na przykład zamknięte na
głuchą okna ukraińskich pociągów lub marszru-
tek.

Kiedy to wiatry hulają po Ukrainie, w Polsce
swoje żniwo zbiera «tło nerwowe». Na cokolwiek
byś się nie poskarżył – spowodowane jest to stre-
sem i nerwami. Masz wysypkę – na tle nerwo-
wym, boli głowa – na tle nerwowym, tyjesz – na
tle nerwowym. Trzeba się usmieczać i uspokoić.
W razie, jeśli nie dasz rady – odlicz do 10. Usunie-

cie «tła nerwowego» uchroni Cię przed wszystki-
mi chorobami. «Przeciągów» i «tła nerwowego»
oba narody boją się jak diabła.

Nikt natomiast nie boi się zarażeń i szarpa-
nia nerwów. W kolejce w aptecce wszyscy ciasno
tłoczą się przed okienkami. Jeden na drugiego
smarka, kicha i kaszle. W jednej z rówieńskich
apteek stanęłam raz w bezpiecznym miejscu
próbując stworzyć jedną kolejkę do wszystkich
okienek. Natychmiast weszło przede mną kilku
klientów (to samo w banku, w kasie, na poczcie
itp.). Odezwało się we mnie «tło nerwowe». Od-
liczyłam do 10 wstecz. Przypomniałam sobie ko-
lejki w Polsce. Tam chociaż nikt nie wchodzi sobie
na plecy i nie zagląda ci do portfela, kiedy płacisz
przy kasie, to jednak zawsze dla wszystkich kolej-
ka jest za wolna. W obojętnie której kolejce stoisz
– sąsiednia zawsze przesuwają się dynamiczniej (a
stojąc w korku zauważasz, że samochody na są-
siednim pasie posuwają się szybciej)!

Ukraińcy pójdą do lekarza raczej jak już «skut-
ki przeciągu» zaprowadzą ich do przedostatnie-
go stadium choroby. Polacy natomiast pójdą
w większości, kiedy już psychoterapia i treningi
rozwoju osobowości, aromaterapia i relaksujące
kąpiele nie poprawią kondycji fizycznej, stanu
skóry i nie zapobiegną bezsenności, a reuma-
tyzm zmieni się w zwyrodnienie stawów.

Uświadomiłam sobie to wszystko ostatnio,
gdy jechałam rówieńską marszrutką nr 64. Przy-
zwyczajona do zawołania «widyryte zadni!» sły-
szę nagle niespodziewanie: «Zakryte zadni, bo
duje!»

Ewa MAŃKOWSKA,
Ukraińsko-Polski Sojusz imienia Tomasza Padury

Ми завжди говоримо тільки про те, що об'єднує поляків та українців. Звісно, це політкоректно і відповідає трендам. Однак невидимі кордони проходять там, де їх навіть наш спільний ворог не здогадався б шукати.

Ці тонкі лінії поділу можна відчуті лише
тоді, коли довго живеш в Україні або перебу-
ваєш тут у час, коли змінюються пори року.
Саме тоді населення України страждає від
«простуди», викликаной найчастіше «протя-
гом». Приблизно в той самий час із другого
боку західного кордону поширюється депре-
сія і «нервовий фон».

Щоб ти не сказав українцеві про якусь не-
дугу, він завжди оголошує універсальний
діагноз: «Це через протяг!» Болить голова –
через протяг, висипка – через протяг, ногу
тягне – через протяг. Причому цікаво те, що й
саме людство – зауважте, незалежно від націо-
нальної приналежності – ділиться на тих, кому
протяг категорично шкодить, і на тих, кому
він абсолютно не заважає. Як у Польщі, так і в
Україні мало хто не має власної, чітко окресле-
ної, позиції у справі «протягу». Ставлення до
нього часто є елементом процесу виховання,
його мотиви простежуються в сімейних істо-
ріях, вони невід'ємний аргумент у суперечках
між противниками й прихильниками відкри-
тих вікон в автомобілях і маршрутках, пред-
мет досліджень народних авторитетів і цілі-
тель-науковців, таких, як лікар Комаровський
(представляє Україну) та лікар Земба (Польща).
Маю підозру, що проявом цього явища можуть
бути, наприклад, наглухо закриті вікна україн-
ських потягів чи маршруток.

І ось коли вітри гуляють Україною, в Польщі
пожинає свої плоди «нервовий фон». На що би
ти не скаржився, всьому виною стрес і нерви.
Висипка – від нервів, болить голова – від нер-
вів, тастетіш – від нервів. Необхідно усміхати-
ся і заповкоїтиса. А якщо не вдається, порухай
до десяти. Усунення «нервів» вбереже тебе від

усіх хвороб. «Протягів» та «нервів» обидва на-
роди бояться як чорта.

Натомість ніхто не боїться зараження і псу-
вання нервів. У черзі до аптеки всі тісно юрм-
ляться перед віконечками. Один на другого
шмаркає, пчихає і кашляє. Раз в одній із рів-
ненських аптек я стояла в безпечному місці,
намагаючись створити одну чергу до всіх ві-
конечок. Натомість переді мною влізло кілька
клієнтів (те саме в банку, біля каси, на пошті і
т. д.). І тут мені дали про себе знати «нерви».
Я порахувала від десяти до нуля. Нагадала собі
черги в Польщі. Там хоч ніхто тобі не насту-
пає на п'ятки й не заглядає до гаманця, коли
розраховуєшся на касі. Проте завжди для всіх
черга пересувається занадто повільно. Байду-
же, в якій черзі ти стоїш, – сусідня завше пере-
сувається динамічніше (а коли стоїш у заторі,
то помічаєш, що автомобілі на сусідній смузі
посувуються швидше)!

Українці підуть до лікаря радше тоді, коли
«наслідки протягу» призведуть до передос-
тання стадії хвороби. Поляки натомість
підуть скоріше тоді, коли вже психотерапія,
тренінги розвитку особисті, ароматерапія та
заспокійливі ванни не покращують фізично-
го стану, гладкощі шкіри і не позбавляють від
безсоння, а ревматизм переходить у деграда-
цію суглобів.

Усе це до мене дійшло нещодавно, коли я
їхала рівненською маршрутною № 64. Я звикла
до вигуку «Відкрийте задні!», а тут несподівано
почула: «Закрийте задні, бо дует!»

Ева МАґКОВСЬКА,
Українсько-польський союз імені Томаша Падури

str. 11

Uniwersytecie Świętego
Włodzimierza w Kijowie,
mieszkał na wsi Dzia-
tkiewicz k. Równego, był
słynnym filatelistą i po-
siadaczem jednej z największych w Europie
Wschodniej kolekcji znaczków. Był on autorem
pierwszego «Katalogu polskich znaczków pocztowych»
wydanego w Brukseli w języku francu-
skim. Wówczas prowadził on korespondencję ze
znanymi kolekcjonerami światowymi. Jednak w
dokumentach archiwalnych z czasów Imperium
Rosyjskiego jego postać figurowała w sprawie
dotyczącej prowadzenia antyrosyjskiej działal-
ności agitacyjnej wspólnie z Marianem Dubieckim.
Zarzucono mu, że w Równem na Woli, w rejonie
kaplicy św. Józefa, zajmował się rozpowszech-
nianiem ulotek z modlitwą za poległych po-
wstańców styczniowych. Interesującym jest fakt,
iż jego syn Zygmunt Koprowski, który poślubił
Ukraińkę, figurował w sprawie prowadzenia agi-
tacji proukraińskiej, ale już w czasach II RP miał
problemy z policją polską, gdy chciał organizo-
wać obchody ukraińskie w Dziańkiewiczach.

Oprócz tego, do niezbadanych stron historii
miasta należy m.in. tajemnicza «Księga Magistra-
tu Równego» z XVII wieku, o której wspominają
polscy badacze tego okresu.

– Jakim zmianom uległa kulturowo-architektoniczna przestrzeń miasta w latach II wojny światowej oraz w następującej po niej dobie radzieckiej?

– Na starszych mapach jeszcze sprzed nalo-
tów bombowych, zaznaczony jest rynek, o któ-
rym tuż po wojnie znikają wszelkie wzmianki,
choć na ul. Bazarnej wzdłuż linii zabudowań przy
sklepie «Junist» zachowana jest pewna linia
umowna jego obwodu. Pozostały zaledwie poje-

dyncze budynki, odnawianiem których niezbyt
przejmowano się w czasach radzieckich.

**– Jakie jest Pańskie zdanie na temat zwra-
cania zabytków sakralnych wspólnotom reli-
gijnym Równego?**

– Pozytywne. Jeśli ten lub ów budynek peł-
nił funkcję sakralną, to moim zdaniem należy to
kontynuować nie zważając na to, czy był on w
posiadaniu parafii grecko- czy rzymskokatolic-
kiej. Najważniejszym jest zachowanie pierwot-
nego przeznaczenia tych budynków sakralnych.

**– Jakie są przeszkody w prowadzeniu sku-
tecznej polityki kulturowej ukierunkowanej
na rozwój potencjału turystycznego Równego?**

– Uważam, że główna przyczyna swoistego
braku zainteresowania tymi sprawami leży w
znikomych zasobach finansowych budżetu miej-
skiego i państwowego.

**– Czy wierzy Pan, że w najbliższej przysz-
łości Równem będzie mogło ten swój potencjał
turystyczny zrealizować?**

– Tak, zdecydowanie. Są ku temu wszystkie
warunki sprzyjające.

Rozmawiał Witalij LEŚNIAK,
Ukraińsko-Polski Sojusz imienia Tomasza Padury
Foto: 1. Utracony pałac książąt Lubomirskich. 2. Korty
tenisowe przy budynku Wojskowego Klubu Sportowego

P. S.: Cały tekst rozmowy można przeczytać na
naszej stronie internetowej: www.monitor-press.com

**– Які особи та пам'ятки ще досі не розре-
кламовані, залишаються поза увагою ши-
рокого загалу?**

– Так, постає Самуеля Копровського саме
така. Ще в роки Російської імперії він навчав-
ся в Університеті Святого Володимира у Києві,
проживав у селі Дядьковичах, поряд із Рівним,
був знаним філателістом, володів однією з най-
більших у Східній Європі колекцією марок. Був
автором першого «Каталогу земських почто-
вих марок», виданого у Брюсселі французькою
мовою. На той час він листувався з відомими
світовими філателістами. Проте в архівних
документах, насамперед, фігурує в часи Росій-
ської імперії у справі антиросійської агітацій-
ної діяльності поряд із Маріаном Дубецьким
щодо поширення у Рівному на Волі в районі
капліці Святого Юзефа листівок із молитвою
за загиблих під час одного з антиросійських
повстань у Варшаві другої половини XIX ст.
Цікавий також той факт, що його син, Зиґмунд
Копровський, одружившись з українкою, фі-
гурував у справі проукраїнської агітації вже у
роки Другої Речі Посполитої, маючи проблеми
з польською поліцією щодо організації заходів
українського спрямування у Дядьковичах.

Окрім того, до нестворених сторінок
історії міста належить, наприклад, загадкова
«Книга магістрату Рівного» з 1600-х років, зга-
дувана в листуваннях польських дослідників
того часу.

**– Яких змін зазнав міський культур-
но-архітектурний простір у роки Другої
світової війни та після неї – в радянський
період?**

– Наприклад, на старих мапах ще до бом-
бардувань була позначена площа Ринок, про-
те вже після війни згадки про неї остаточно

зникають. Хоча й на вулиці Базарній вздовж
лінії забудови біля магазину «Юність» ще збе-
рігається уявна лінія периметру ринку. Зали-
шилися лише поодинокі будинки, на реставра-
ції яких мало концентрувались у радянський
період.

**– Як Ви ставитесь до ідеї повернення са-
кральних пам'яток релігійним громадам у
Рівному?**

– Позитивно. Якщо та чи інша будівля вико-
нувала сакральну функцію, то, на мою думку,
вона повинна продовжувати це робити, незва-
жаючи на те, яка конфесія, чи греко-католиць-
ка, чи римо-католицька, володіла нею. Голов-
не – зберігати первинне значення культової
споруди.

**– Що може заважати проводити ефек-
тивну культурну політику, спрямовану на
розвиток туристичного потенціалу Рівно-
го?**

– Я вважаю, що немає інтересу до цих пи-
тань, перш за все, через малу кількість фінан-
сових ресурсів у бюджетах міста та держави.

**– Чи вірите в те, що Рівне в найближчому
майбутньому зможе повністю зrealізувати
свій туристичний потенціал?**

– Так, цілком. Адже всі передумови для цього
є.

Розмовляв Віталій ЛЕСНЯК,
Українсько-польський союз імені Томаша Падури
Foto: 1. Втрачений палац князів Любомірських. 2. Ко-
лишні тенісні корти з будинком Військового
спортивного клубу

P. S.: Повний текст розмови читайте на на-
шому сайті: www.monitor-press.com



Nie żyje redaktor Adam Tomanek

Adam Tomanek, legenda polskiego dziennikarstwa radiowego, zmarł w piątek 7 kwietnia w wieku 88 lat.

Adam Tomanek to legenda lubelskiego radia. Uczestniczył w tworzeniu rozgłośni Radia Lublin, w której pracował od 1949 r. Dziennikarstwu poświęcił ponad 60 lat swojego życia. W 1975 r. otrzymał «Złoty Mikrofon» – najwyższą polską nagrodę radiową. W 2000 r. został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Od 2009 r. współpracował z redakcją polsko-ukraińskiego dwutygodnika «Monitor Wołyński», na łamach którego prowadził stałą rubrykę «Informacje Lubelskie».

Adam Tomanek był krewnym Józefa Łobodowskiego i kontynuatorem jego radiowej misji. «Nestor lubelskiego i polskiego dziennikarstwa radiowego, nauczyciel wielu dziennikarzy Radia Lublin» – tak piszą o Adamie Tomanku polscy koledzy.

Redakcja «Monitora Wołyńskiego» składa wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie i Bliskim. Będzie nam brakowało naszego Dobrego Redakcyjnego Przyjaciela i Kolegi Adama Tomanka.

MW



Помер редактор Адам Томанек

Адам Томанек, легенда польської радіожурналістики, помер у п'ятницю, 7 квітня, у віці 88 років.

Адам Томанек – це легенда люблінського радіо. Він брав участь у створенні радіостанції «Радіо Люблін», на якій працював із 1949 р. Журналістиці присвятив понад 60 років свого життя. У 1975 р. отримав «Золотий мікрофон» – найвищу польську нагороду в радіожурналістиці. У 2000 р. його нагородили хрестом «Орден відродження Польщі».

Із 2009 р. співпрацював із редакцією польсько-українського двотижневика «Волинський монітор». На шпальтах видання вів постійну рубрику «Люблінська інформація».

Адам Томанек – племінник Юзефа Лободовського та продовжувач його місії на радіо. «Корифей люблінської та польської радіожурналістики, вчитель багатьох журналістів «Радіо Люблін», – так пишуть про Адама Томанека польські колеги.

Редакція «Волинського монітора» висловлює глибоке співчуття родині та близьким. Нам бракуватиме нашого доброго редакційного приятеля і колеги Адама Томанека.

BM

Trwa nabór na konferencję XI Polonijne Spotkania z Historią Najnowszą

W tym roku konferencja odbędzie się w dniach 3–12 lipca 2017 r. w okolicach Warszawy. Spotkanie organizowane jest przez Biuro Edukacji Narodowej Instytutu Pamięci Narodowej w ramach Programu Polonijnego BEN IPN.

Do udziału w Polonijnych Spotkaniach zaprasza się wyłącznie nauczycieli-praktyków oraz animatorów edukacyjnych – osoby uczące historii i języka polskiego w polskich szkołach, polskich klasach, szkołach parafialnych lub innych polskich placówkach edukacyjnych poza granicami kraju.

Celem kursu jest przede wszystkim wspieranie merytoryczne i metodyczne nauczania historii najnowszej poza granicami kraju. Podczas konferencji uczestnicy nie tylko wysłuchają wykładów, ale także wezmą udział w warsztatach. Tematyka wykładów skoncentrowana będzie wokół historii Polski lat 1918–1989, ze szczególnym uwzględnieniem represji sowieckich i niemieckich wobec Polaków, fenomenu Polskiego Państwa Podziemnego, a także oporu Polaków wobec systemu komunistycznego po zakończeniu działań wojennych. Zajęciom teoretycznym będą towarzyszyć warsztaty dotyczące m.in. pracy metodą projektu, polskich miejsc pamięci poza granicami kraju.

Szczególnie zaprasza się młodych nauczycieli, zdobywających dopiero doświadczenie w nauczaniu historii najnowszej. Przy rekrutacji bierze się



również pod uwagę opis miejsca pamięci, który jest elementem formularza zgłoszeniowego.

Szczegółowy program kursu zamieszczony zostanie na stronie <http://pamiec.pl/pa/edukacja/projekty-edukacyjne/ogolnopolskie/program-polonijny> do połowy kwietnia.

Kurs jest bezpłatny, organizatorzy zapewnią wyżywienie oraz zakwaterowanie w pokojach wieloosobowych o standardzie turystycznym. Liczba miejsc ograniczona. Nie przewiduje się zwrotu kosztów podróży.

Wypełnione i ręcznie podpisane zgłoszenia wraz z opisem i potwierdzeniem działalności edukacyjnej (poświadczonym przez zwierzchnika) należy przysyłać do 30 kwietnia 2017 r. pocztą elektroniczną na adres: olga.tuminska@ipn.gov.pl. Lista osób zakwalifikowanych na konferencję będzie znana do połowy maja 2017 r.

Informacji na temat XI Polonijnych Spotkań z Historią Najnowszą udziela ich kierowniczka Olga Tumińska, tel. +48 22 5818818; e-mail: olga.tuminska@ipn.gov.pl.

Źródło: ipn.gov.pl

Poroszenko: Rosja nie chce pokoju, lecz kontroli nad Ukrainą

Rosja nie jest zainteresowana pokojem na Ukrainie, ona chce nad nią kontroli – oświadczył ukraiński prezydent Petro Poroszenko, występując w Królewskim Instytucie Stosunków Międzynarodowych Chatham House w Londynie.

– Rosja naruszyła wszystko, co można było naruszyć w naszych umowach dwustronnych, w których uznawała i gwarantowała niepodległość i integralność terytorialną Ukrainy. Rosja nie realizuje swoich licznych obietnic także dziś, w ramach procesu mińskiego», mającego uregulować konflikt zbrojny na wschodzie Ukrainy – mówi Poroszenko.

Prezydent zaznaczył, że Ukraina, która przekazuje na obronność 5 proc. PKB, wydaje na ten cel więcej niż «niektórzy członkowie NATO». – Obecnie ukraińska armia zajmuje ósme miejsce w Europie – powiedział, powołując się na ranking siły militarnej państw europejskich serwisu Global Firepower.

Rzeczpospolita

Порошенко: «Росія хоче не миру, а контролю над Україною»

«Росія не зацікавлена миром в Україні, вона хоче контролю над нею», – заявив президент України Петро Порошенко під час виступу в Королівському інституті міжнародних відносин «Chatham House» у Лондоні.

«Росія порушила все, що можна було порушити в наших двосторонніх угодах, у яких вона визнавала й гарантувала незалежність і територіальну цілісність України. Росія не реалізовує свої численні обіцянки також сьогодні, в рамках Мінського процесу, що має врегулювати збройний конфлікт на сході України», – розповів Порошенко.

Президент зазначив, що Україна, яка перераховує на оборону 5 % ВВП, витрачає з цією метою більше, ніж «деякі члени НАТО». «Зараз українська армія займає восьме місце в Європі», – сказав він, посилаючись на рейтинг військової сили європейських держав «Global Firepower».

Rzeczpospolita

Niemcy bronią Turcji w NATO. «Zawsze pozostanie sąsiadem Europy»

Pomimo niepokojów, związanych ze wstępnymi wynikami referendum konstytucyjnego w Turcji, minister obrony Niemiec Ursula von der Leyen broni członkostwa tego kraju w Sojuszu Północnoatlantyckim.

– Rozwój wydarzeń w Turcji nie jest dla nas prosty, jednak nikt nie powinien sądzić, że kontakt z Turcją będącą poza NATO będzie łatwiejszy niż z Turcją jako członkiem Sojuszu – zaznaczyła Von der Leyen, podkreślając, że ze względu na swe geograficzne położenie Turcją zawsze pozostanie sąsiadem Europy.

Rząd Niemiec oświadczył, że «przyjmuje do wiadomości» wstępny wynik głosowania w referendum w Turcji oraz «respektuje» prawo obywateli i obywateli Turcji do decyzji o kształcie ich własnej konstytucji.

Tvp.info

Німеччина захищає Туреччину в НАТО: «Вона назавжди залишиться сусідом Європи»

Попри неспокій, пов'язаний із попередніми результатами конституційного референдуму в Туреччині, міністр оборони Німеччини Урсула фон дер Ляєн захищає членство цієї країни в Північноатлантичному альянсі.

«Розвиток подій у Туреччині не простий для нас, однак ніхто не повинен думати, що контакт із Туреччиною поза НАТО буде легшим, ніж із Туреччиною як країною-членом Альянсу», – зазначила фон дер Ляєн, підкреслюючи, що у зв'язку зі своїм географічним положенням Туреччина назавжди залишиться сусідом Європи.

Уряд Німеччини заявив, що «бере до уваги» попередні результати голосування на референдумі в Туреччині, а також «поважає» право громадян цієї держави вирішувати, яким буде зміст їхньої конституції.

Tvp.info

USA przeprowadziły test nowej precyzyjnej broni jądrowej

Pierwszy lotniczy test kwalifikacyjny nowej amerykańskiej samolotowej bomby jądrowej B61-12 został przeprowadzony na poligonie w stanie Nevada.

Według komunikatu wchodzącego w skład resortu energetyki Zarządu Państwowego Bezpieczeństwa Nuklearnego (NNSA), pozbawioną materiału rozszczepialnego bombę zrzucono z myśliwca F-16, a «test służył zbadaniu nienuklearnych funkcji bomby jak też zdolności samolotu do jej użycia».

Była to pierwsza z prób, których cała seria odbędzie się w ciągu najbliższych trzech lat w ramach kwalifikowania B61-12 do służby. B61-12 zastąpi znajdujące się obecnie w lotniczym arsenale nuklearnym USA cztery wcześniejsze warianty bomby B61 oraz bombę B83 – ostatnią z zachowanych dotąd bomb o mocy wybuchu rzędu megatony.

Amykańska bomba B61 jest jedynym typem broni jądrowej rozmieszczonym w Europie i udostępnianym sojusznikom z NATO,

2017

NATOscape

w ramach Nuclear Sharing. To porozumienie, które zakłada udostępnianie głowic jądrowych państwowi członkowskim NATO, które takiej broni nie posiadają.

Gazeta.pl

США провели випробування нової високоточної зброї

Перше авіаційне випробування нової американської повітряної ядерної бомби B61-12 провели на полігоні в штаті Невада.

Згідно з повідомленням Національного управління з ядерної безпеки США (NNSA), що входить до складу Міністерства енергетики, поzbавлену матеріалу розщеплення бомбу скинули з винищувача F-16, а «випробування стосувалося ядерної функції бомби і здатності літака використати її».

Це було перше випробування, серія яких відбудеться впродовж найближчих трьох років у рамках перевірки відповідності B61-12 під час служби. B61-12 замінить чотири попередні варіанти бомб B61 та B83 (потужність вибуху – 1 Mt), які знаходяться в авіаційному ядерному арсеналі США.

Американська бомба B61 залишається єдиним типом ядерної зброї, розміщеної в Європі, яку надають союзникам із НАТО в рамках «Nuclear Sharing». Це договір, який дозволяє передавати ядерні боеголовки державам-членам НАТО, що не володіють такою зброєю.

Gazeta.pl

Rosyjskie bombowce u wybrzeży Alaski

Dwa rosyjskie bombowce przeleciały w odległości około 160 kilometrów od wybrzeża Alaski. Po raz pierwszy, odkąd prezydentem został Donald Trump, Moskwa zdecydowała się wysłać swoje samoloty tak blisko.

Dwa rosyjskie bombowce Tu-95 (w kryptonimie NATO «Bear» – «niedźwiedz») przeleciały w rejonie wyspy Kodiak. Wleciały w Strefę Identyfikacji Obrony Powietrznej, co sprawiło, że Amerykanie poderwali dwa myśliwce F-22 i samolot wczesnego ostrzegania Boeing E-3 – poinformowała porucznik Lauren Hill, rzecznik Dowództwa Obrony Północnoamerykańskiej Przestrzeni Powietrznej i Kosmicznej (Norad).

Rosyjskie bombowce zostały przechwycone. Amerykanie lecieli obok rosyjskich samolotów przez 12 minut, aż te w pewnej chwili zmieniły kurs i skierowały się do swojej bazy we wschodniej Rosji – donosi portal telewizji Fox News.

W ubiegłym tygodniu w czasie wizyty w Moskwie sekretarz stanu USA Rex Tillerson oświadczył w czasie rozmowy z szefem MSZ Rosji Siergiejem Ławrowem, że relacje amerykańsko-rosyjskie są na «niskim punkcie».

Od 2007 roku USA przechwytywały rosyjskie myśliwce sześćdziesięciokrotnie. Po raz ostatni rosyjskie bombowce przeleciały wzdłuż amerykańskiego wybrzeża 4 lipca 2015 roku. Wówczas dwa bombowce pojawiły się u wybrzeży Alaski i Kalifornii.

TVN24

Російські бомбардувальники біля берегів Аляски

Два російські бомбардувальники пролетіли на відстані близько 160 км від берегів Аляски. Це вперше з початку президентства Дональда Трампа Москва відважилася вислати свої літаки так близько до території США.

«Два російські бомбардувальники Tu-95 (відомі у НАТО під криптонімом «Бєаг» – «Вєдмідь») пролетіли в районі острова Кадьяк. Вони влетіли у Зону ідентифікації повітряної оборони, через що американці підняли в небо два винищувачі F-22 і літак раннього попередження «Бойнг» E-3», – повідомила поручик Лаурен Гілл, речниця Командування оборони Північноамериканського повітряного і космічного простору («Norad»).

«Російські бомбардувальники перехопили. Американці летіли поряд із російськими літаками впродовж 12 хв., доки вони в певний момент не змінили курс і не попрямували до своєї бази у Східній Росії», – повідомив портал телеканалу «Fox News».

Минулого тижня протягом візиту в Москві державний секретар США Рекс Тіллерсон заявив під час розмови із главою МЗС Росії Сергієм Лавровим, що американсько-російські відносини «опинилися в низькій точці».

Із 2007 р. США перехоплювали російські літаки шістдесят разів. Востаннє два російські бомбардувальники пролетіли вздовж американського узбережжя 4 липня 2015 р., поблизу Аляски та Каліфорнії.

TVN24

Jak żyją amerykańscy żołnierze w bazie w Orzyszu?

Podporucznik Cody Pennington, żołnierz US Army stacjonujący w Orzyszu przyznał w rozmowie z Polsat News, że chciałby się nauczyć języka polskiego, aby mieć lepszy kontakt z mieszkańcami.

Amykański wojskowy dodał, że jest zachwycony polską gościnnością, której żołnierze stacjonujący w Orzyszu doznali już podczas przejazdu przez Polskę. – Wiedzieliśmy wielu mieszkańców, którzy nas pozdrawiali. To znak, że jesteśmy tu miel widziani – tłumaczył major Paul Rothlisberger.

Siły, które dotrą do Orzysza będą stanowić element tzw. Wzmocnionej Wysuniętej Obecności, czyli czterech batalionowych grup bojowych dyslokowanych w Polsce, Estonii, Łotwie i Litwie. Odpowiedzialność za grupę w Polsce wzięli na siebie Amerykanie, a wspierać ich będą Brytyjczycy, Rumuni oraz Chorwaci. USA przyślą do Polski około 800 żołnierzy wraz z 70 wozami bojowymi Stryker. Siły te taktycznie podlegać będą 15. Brygadzie Zmechanizowanej z Giżycka.

Grupa, która ma stacjonować będzie w Orzyszu będzie gotowa do prowadzenia obronnych działań bojowych. W ramach eFP w Elblągu powstanie także wielonarodowe dowództwo dywizyjne.

Polsat News

Як живеться американським солдатам на базі в Ожиші?

Лейтенант Коді Пеннінгтон, солдат армії США, який перебуває в Ожиші, під час розмови з «Polsat News» зізнався, що він хотів би вивчити польську мову, щоб краще контактувати з місцевими жителями.

Американський військовик додав, що він у захваті від польської гостинності, яку відчули під час проїзду Польщею солдати, котрі зараз перебувають в Ожиші. «Ми бачили багато людей, котрі нас вітали. Це свідчить, що нас тут чекають із радістю», – пояснює майор Пол Ротлісбергер.

Сили, які потраплять до Ожиша, становитимуть елемент «поисленої висунутої присутності», тобто чотирьох батальйонних бойових груп, які перебувають у Польщі, Естонії, Латвії та Литві. Відповідальність за групу в Польщі взяли на себе американці, а підтримуватимуть їх британці, румуни та хорвати. США відправлять до Польщі приблизно 800 солдатів разом із 70 бойовими машинами «Stryker». Ці сили входитимуть у 15-ту механізовану бригаду з Гіжицька.

Група, яка перебуватиме в Ожиші, буде готова до проведення оборонних бойових дій. У рамках eFP в Ельблонзі також розміститься багатонаціональне керівництво дивізії.

Polsat News

Amerykańskie F-35 na europejskim niebie

Siły Powietrzne Stanów Zjednoczonych (US Air Force) przerzuciły do Europy kilka myśliwców wielozadaniowych, piątej generacji F-35A Lightning II – informuje Departament Obrony Stanów Zjednoczonych.

Myśliwce z 388. Skrzydła Myśliwskiego, stacjonującego na stałe w bazie Hill w stanie Utah podczas pobytu na Starym Kontynencie mają brać udział w kilku ćwiczeniach razem z sojusznikami z NATO oraz obecnymi już w Europie Siłami Zbrojnymi Stanów Zjednoczonych w ramach wsparcia operacji European Reassurance initiative.

Europejska Inicjatywa Wzmocnienia została przyjęta przez poprzednią administrację Białego Domu w roku 2014. Jej głównym celem jest zintensyfikowanie potencjału odstraszania oraz obecności wojskowej Stanów Zjednoczonych na kontynencie europejskim poprzez zwiększenie liczby ćwiczeń z sojusznikami z NATO. Pentagon uważa kilkutygodniowe rozmieszczenie F-35 w Europie za kamień milowy oraz widzi to jako szansę na zaprezentowanie zdolności operacyjnych nowego sprzętu. Warto przypomnieć, że myśliwce piątej generacji mają trafić do europejskich sojuszników na początku lat 20 XXI wieku.

Niezależna.pl

Американські F-35 у європейському небі

Повітряні сили Сполучених Штатів (US Air Force) перекинули в Європу кілька багатофункціональних винищувачів-бомбардувальників п'ятого покоління F-35A «Lightning II». Про це повідомляє департамент оборони Сполучених Штатів Америки.

Винищувачі з 388-го винищувального об'єднання, яке дислокується в базі Хілл у штаті Юта, під час перебування на старому континенті мають брати участь у кількох навчаннях разом із союзниками НАТО та вже присутніми в Європі збройними силами Сполучених Штатів у рамках підтримки операції «European Reassurance Initiative».

«Європейська ініціатива укріплення» була прийнята попередньою адміністрацією Білого дому у 2014 р. Її головна мета – інтенсифікація стримувального потенціалу та військової присутності Сполучених Штатів Америки на європейському континенті шляхом збільшення кількості навчальних і з союзниками з НАТО. Пентагон вважає кількатижневе розміщення F-35 у Європі ключовим моментом і вбачає в цьому можливість продемонструвати операційні можливості нових машин. Варто нагадати, що винищувачі п'ятого покоління мають потрапити на озброєння європейських союзників на початку 20-х рр. XXI ст.

Niezależna.pl

PRASA // РОБОТА



Вакансії Володимир-Волинського міськрайонного центру зайнятості

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Акушерка	3 200	Проводить загальне й клінічне обстеження вагітних і новонароджених та оцінює його результати
Бармен	4 000	Кафе «2000», обслуговувати споживачів, знання правил етикету і техніки обслуговування споживачів за барною стійкою та в залі, працювати 7 днів з 9.00 до 24.00, 7 днів вихідних
Бухгалтер	6 000	Ведення та контроль податкового обліку; звірка податкових накладних, їх повноти та правильності заповнення відповідно до чинного законодавства
Вантажник	3 427	Виконувати збір сміття з вулиць міста, проводити навантаження його на транспортний засіб, проводиться доплата за важкі умови праці
Верстатник дерево-обробних верстатів	3 200	Знати основні правила різання деревини, контролює якість деталей, відбирає дефектні деталі
Водій автотранспортних засобів	6 000	Перевезення кормів, проводити технічний огляд машини
Водій автотранспортних засобів	3 200	Розвезення товарів по магазинах, проводити технічне обслуговування автомобіля
Водій автотранспортних засобів	3 800	Проводити розвезення хлібобулочних виробів у магазини, нести матеріальну відповідальність та дбайливо ставитись до довірених йому документів та товару
Водій автотранспортних засобів	5 000	Керувати легковими, вантажними автомобілями всіх типів і марок; наявність власного автомобільного транспорту
Водій автотранспортних засобів	3 400	Догляд за технічним станом автомобіля, перевезення пасажирів, ведення білетно-облікової та дорожньої документації
Двірник	3 200	Проводити підмітання вулиць міста, загібання листя, в осінньо-зимовий період посипання та розчищення доріжок від снігу
Дезінфектор	3 800	Мийка та дезінфікація термобуд для автомобільного перевезення готової продукції.
Дорожній робітник	3 200	Обкошування зеленої зони по місту, вулиць, парків, скверів із застосуванням бензотриммерів, газонокосарок
Електрогазозварник	3 500	Виконувати зварювальні роботи на виробництві
Електромонтер з ремонту повітряних ліній електропередачі	3 500	Обслуговування розподільчих енергомереж, усунення виявлених несправностей, ремонт ліній електропередач
Електромонтер з ремонту повітряних ліній електропередачі	3 200	Обслуговування світлових електроустановок, заміна ламп вуличного освітлення
Завідувач господарства	4 500	Ведення обліку комунального майна, вирішення питань у сфері благоустрою
Комірник	3 200	Забезпечувати збереження товарно-матеріальних цінностей; видача готової продукції
Кондитер	3 200	Веде процес виготовлення тортів, тістечок та інших кондитерських і хлібобулочних виробів; готує різні види тіста, кремів, начинок
Контролер енергонагляду	3 200	Зняття показників електrolічильників, вручення рахунків
Кореспондент	3 200	Працювати в редакції газети «Місто вечірнє». Забезпечувати редакцію видання оперативною та іншою актуальною інформацією. Відстежувати громадсько-політичні події, новини в галузі культури та мистецтва. Готувати текстовий матеріал
Кухар	4 000	Кафе «2000», знання рецептури приготування гарячих та холодних страв
Кухар	5 000	Працювати на базі відпочинку «Світязь», вахтовий метод організації праці: 10 днів роботи, 10 днів вихідних, проживання та харчування безкоштовне, приготування страв відповідно до затвердженого меню.
Кухар	3 200	Готує страви та кулінарні вироби, які потребують нескладної кулінарної роботи, запікає та випікає вироби
Лікар-терапевт	3 200	Виявлення причин різних захворювань; надання своєчасної планової й екстреної медичної допомоги

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Майстер зміни	7 500	Забезпечення безперебійної роботи обладнання комбікормового заводу; підготовка виробництва, контроль додержання технологічних процесів; перевірка якості продукції, здійснення заходів щодо запобігання браку; впевнений користувач ПК
Машиніст автогрейдера	4 131	Проводити грейдкування та планування доріг і площадок
Машиніст бульдозера (будівельні роботи)	3 643	Проводити кагатку сміття на санполі
Машиніст холодильних установок	4 000	Забезпечення безаварійної роботи холодильного обладнання, його обслуговування
Менеджер	4 000	Досвід ведення переговорів, уміння продавати, знаходити підхід до клієнта, досвід «активних» продажів (візди до клієнта, участь у виставках), хороші комунікативні навички, цілеспрямованість, самостійність у рамках посади, уміння працювати з людьми, мобільність, лояльність до клієнтів
Менеджер з туризму	3 200	Офісна робота з документами, робота з клієнтами у сфері туризму; комунікабельність, дисциплінарність
Мийник посуду	2 400	Працювати в школі № 2, графік роботи з 9.00 до 15.00
Мийник посуду	4 500	Працювати на базі відпочинку «Світязь», вахтовий метод організації праці: 10 днів роботи, 10 днів вихідних, проживання та харчування безкоштовне, мити столовий та кухонний посуд, прибори, підноси, інвентар із застосуванням дезінфікуючих засобів
Муляр	4 000	Виконує роботи середньої складності під час кладки та ремонту кам'яних конструкцій
Оператор електронно-обчислювальних та обчислювальних машин	3 200	Складає заявки на хлібобулочні вироби на наступний день; проводить виписку накладних на відпуск готової продукції в торгові точки
Перукар	3 200	Перукарня «Імперія» (вул. Ковельська, 186/10), знати сучасні види модельних стрижок, зачісок (жіночих, чоловічих, дитячих)
Підсобний робітник	7 000	Відлов та загрузка птиці на забійний цех
Прибираньник службових приміщень	3 800	Вологе прибирання офісних приміщень
Продавець непродовольчих товарів	3 200	Працювати в магазині «Мегабуд» у відділі сантехніки
Продавець непродовольчих товарів	3 200	Працювати в магазині «Заграва 2», готує товар до продажу, розпаковує, розглядає зовнішній вигляд виробу
Продавець непродовольчих товарів	3 200	Торгівля насінням на ринку, розвантажувально-навантажувальні роботи до 25 кг
Продавець непродовольчих товарів	3 200	Працювати в магазині «Княжий», відділ люстри, графік роботи з 9.00 до 18.00. У вихідні з 9.00 до 15.00. Понеділок або вівторок вихідний
Продавець непродовольчих товарів	3 200	Працювати в магазині «Мегабуд» у відділі інструментів
Продавець продовольчих товарів	3 800	Магазин «Берізка», працювати з 08.00 до 22.00, два дні працюєш, два вихідних, допомагати покупцеві у виборі товару; зважувати й упаковувати продукти. Наявність санітарної книжки. Матеріальна відповідальність
Продавець продовольчих товарів	3 200	Слідкувати за якістю та термінами реалізації твару, розвантажувально-навантажувальні роботи до 25 кг
Продавець продовольчих товарів	3 200	Магазин «ABC+» (с. Заріччя), торгівля продовольчими товарами, режим роботи: з 8.00 до 20.00 (три дні працювати, три дні вихідних)
Продавець продовольчих товарів	3 500	Знання правил торгівлі продовольчими товарами
Продавець продовольчих товарів	3 200	Магазин «Околиця» (вул. Івана мазепи, 32а), працювати з 9.00 до 21.00. Готувати товари до продажу: перевіряти цілісність пакування; перебирати, протирати товари; забезпечувати наявність відповідно оформлених цініків

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Продавець продовольчих товарів	3 200	Магазин «Вік», (вул. Поліської січі, 5б), виконувати роботу продавця продовольчих товарів, відповідати за збереження товарно-матеріальних цінностей
Продавець-консультант	3 250	Приймання товару, обслуговування та консультація споживачів, знання товарів будівельної групи
Продавець-консультант	3 250	Консультавання та продаж будівельних матеріалів на території будмайданчика у місті Нововолинськ, робота з касою
Птахівник	3 800	Догляд за птицею
Робітник з догляду за тваринами	3 200	Працювати на підсобному господарстві в селі Житані, виконувати функціональні обов'язки, передбачені робочою інструкцією робітника з догляду за тваринами (випасання худоби), дотримуватися правил внутрішнього трудового розпорядку
Свердлувальник	3 200	Обробляти деталі, площини і бічні поверхні деталей на свердильних верстатах
Секретар	4 500	Працювати в м. Устилуг; ведення діловодства, робота з кореспонденцією, планування робочого дня керівника, впевнений користувач ПК, знання ділового етикету; оперативність, дипломатичність, акуратність
Сестра медична	3 200	Виконувати лікарські призначення. Проводити маніпуляції та процедури згідно з профілем роботи
Сестра медична з масажу	3 200	Володіє методиками масажу та лікувальної фізкультури при різних захворюваннях
Соціальний працівник	3 200	Обстежувати матеріально-побутові умови проживання громадян, які обслуговуються, оформляти справи при укладенні договорів з одинокими громадянами
Термообробник швацьких виробів	4 500	Прасування швацьких виробів
Тесляр	3 200	Виконання столярних робіт
Токар	5 595	Виконувати токарне оброблення деталей; знати будову складних контрольно-вимірювальних інструментів і приладів
Укладальник-пакувальник	3 200	Укладання та пакування деталей меблів
Фармацевт	3 200	Приймати і реалізовувати лікарські засоби, товари медичного призначення, мінеральну воду тощо. Проводить інформаційну і санітарно-освітню роботу
Формувальник тіста	3 840	Формувати штучні, дрібно штучні булочні сорти виробів, поділяє на куски, зважує, обробляє їх, надає кускам тіста встановлену форму
Швачка	4 500	Пошиття легкого жіночого одягу згідно заданих лекал, дотримання правил техніки безпеки на виробництві
Швачка	3 200	Пошиття легкого жіночого одягу, виготовлення моделей за заданими лекалами, дотримання правил техніки безпеки
Штукатур	3 200	Просте обштукатурювання поверхонь та ремонт простої штукатурки; суцільне вирівнювання поверхонь; приготування розчинів з готових сухих сумішей; розвантажувально-навантажувальні роботи до 50 кг

Крім того, є багато інших вакансій, за додатковою інформацією звертатися за адресою: м. Луцьк, вул. Ярошука, 2, тел.: 72-72-58, 4-92-68

Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu oferuje stypendium dla studentów

Природничий університет у Вроцлаві пропонує стипендії для студентів

Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu ma do zaoferowania dwa miejsca na studia stacjonarne, rozpoczynające się w roku akademickim 2017/2018 (na dowolnie wybrany przez kandydata kierunek studiów na UPWr) w ramach fundowanego Stypendium im. profesora Stanisława Tolpy.

У рамках Стипендії імені професора Станіслава Толпи Природничий університет у Вроцлаві пропонує два місця на стаціонарному відділенні у 2017–2018 навчальному році (вступник може самостійно обрати спеціальність, за якою хотів би навчатися в університеті).

Kandydat – obywatel kraju z terenu byłego ZSRR powinien być wyróżniającym się w nauce uczniem, wykazać się pochodzeniem polskim i znajomością języka polskiego, potwierdzoną przez Konsulat RP oraz mieć dobrą opinię organizacji polonijnej z rejonu zamieszkania.

Stypendium im. Profesora Stanisława Tolpy przeznaczone jest na pokrycie kosztów zakwaterowania, żywienia i jest przyznawane przez rektora UPWr co roku przez cały okres trwania studiów, pod warunkiem uzyskiwania przez stypendystę pozytywnych wyników w nauce.

Stypendium na rok akademicki 2017/2018 wynosi 1000 zł miesięcznie. Koszty kształcenia stypendysty ponosi UPWr, natomiast koszty podróży z miejsca zamieszkania i z powrotem, koszty ubezpieczenia zdrowotnego oraz ubezpieczenia od następstw od nieszczęśliwych wypadków na czas pobytu w Polsce ponosi stypendysta.

Wniosek o przyznanie stypendium wraz z wymaganymi załącznikami należy przesłać na adres:

Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu
Dział Współpracy z Zagranicą
ul. Norwida 25
50-375 Wrocław, Polska
e-mail: dwz@up.wroc.pl

Kontakt:
Anna Rauluszkiewicz,
anna.rauluszkiewicz@up.wroc.pl
tel. +48713205103

Termin składania wniosków – do 16 czerwca 2017



UNIWERSYTET PRZYRODNICZY
WE WROCŁAWIU

Termin rozpatrywania wniosków – do 5 lipca
Termin powiadomienia kandydata o wyniku rekrutacji – do 15 lipca 2017

Informacja o możliwych do wyboru kierunkach studiów dostępna jest na stronie internetowej UPWr: <http://www.rekrutacja.upwr.edu.pl/studies/>

Informacja o stypendium dla studentów jest na stronie: http://www.upwr.edu.pl/students/13920/professor_stanislaw_tolpa_scholarship.html

Вступити на ці місця можуть громадяни країн колишнього СРСР. Вони повинні мати високі бали атестата, польське походження, знати польську мову (знання мови засвідчує Генеральне консульство РП) та мати характеристику полонійної організації, що діє у регіоні, де проживає кандидат.

Стипендія імені професора Станіслава Толпи призначена для покриття коштів на проживання й харчування. Її надає ректор Природничого університету у Вроцлаві щороку протягом усього періоду навчання кандидата в університеті, за умови отримання стипендістом позитивних результатів у навчанні.

Стипендія на 2017–2018 навчальний рік становить 1000 злотих щомісяця. Кошти на навчання стипендіста надає університет, натомість проїзд із місця проживання до Вроцлава та із Вроцлава додому, страхування здоров'я та страхування від нещасних випадків на час перебування в Польщі оплачує стипендіст.

Заявку на стипендію разом із необхідними документами потрібно надіслати на адресу:

Природничий університет у Вроцлаві
Відділ співпраці із закордоном
вул. Норвіда, 25
50-375 Вроцлав
e-mail: dwz@up.wroc.pl

Контакт: Анна Раулушкевич
anna.rauluszkiewicz@up.wroc.pl
Тел.: +48713205103

До 16 червня 2017 р. потрібно надіслати заявку на стипендію.

До 5 липня 2017 р. в університеті розглянуть заявки.

До 15 липня 2017 р. університет повідомить кандидатів про результати.

Інформація про спеціальності доступна на сайті Природничого університету у Вроцлаві: <http://www.rekrutacja.upwr.edu.pl/studies/>

Інформація про стипендію для студентів доступна на сайті: http://www.upwr.edu.pl/students/13920/professor_stanislaw_tolpa_scholarship.html

Польське культурно-освітнє товариство Тернопільської області
вітає

із 70-літтям **Пані Марію Лисак**,
із 80-літтям – **Пана Тадеуша Кота та Пані Христину Макух**,
із 85-літтям – **Пані Станіславу Домбровську**

та бажає ювілярам усіх благ, міцного здоров'я, щастя, поваги і любові
на довгі-довгі роки.

Нехай у Вас не закінчуються сили для того,
щоб і надалі виступати активними членами нашої організації,
дбати про польські традиції та спадщину.



Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
nad Polonią i Polakami za granicą za pośrednictwem Fundacji «Wolność i Demokracja»



Monitor
Wołyński

Założyciel/Zasnovnik - **Valenty WAKOLUK**
Zespół redakcyjny/Редакційна колегія:
Valenty WAKOLUK/Валентин ВАКОЛЮК
Natalia DENYSIUK/Наталія ДЕНИСЮК
Wiktor JARUCZYK/Віктор ЯРУЧИК
Iryna KANAHEJWA/Ірина КАНАГЕЄВА

Redaktor naczelny: **Valenty WAKOLUK**
Korekta: **Jadwiga DEMCZUK, Olga SZERSZEN**
Redaktor techniczny: **Iryna KANAHEJWA**
Redaktor odpowiedzialny: **Aleksander SWICA**
Tłumaczenia: **Switłana PYZA, Natalia DENYSIUK**

Główny redaktor: **Valenty WAKOLUK**
Korektori: **Jadwiga DEMCZUK, Olga SZERSZEN**
Techniczny redaktor: **Iryna KANAHEJWA**
Wydawca: **Aleksander SWICA**
Przekład: **Switłana PYZA, Natalia DENYSIUK**

Adresa redakcji:
43025 Луцьк, вул. Крилова 5/7
tel/faks (0332) 72 54 99
e-mail: info@monitor-press.com
www.monitor-press.com

Свідчення про реєстрацію
ВЛ № 339-73Р від 19.05.2009 г.
Тираж: 6000. Замовлення: 1615
Друк - Волинська обласна друкарня:
Луцьк, пр. Волі 27.
Друк офсетний, формат А 3